

# REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIATEK, DNIA 21 LIPCA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 01

## SOJUSZ WŁOSKO-NIEMIECKI?

**Papen twierdzi, że Hitler wraz z Mussolinim winni kierować losami Europy.**

**Wczoraj został w Rzymie podpisany konkordat pomiędzy Niemcami a Stolicą Apostolską.**

**Citta del Vaticano, 20 lipca.**

Konkordat pomiędzy Rzeszą niemiecką a Stolicą Apostolską podpisany. Konkordat podpisali wicekanclerz von Papen i kardynał Pacelli.

**Berlin, 20 lipca.**

Wicekanclerz von Papen w rozmowie z wysłannikami specjalnymi kilku większych pism niemieckich, oświadczył, iż dopiero rząd narodowo - socjalistyczny potrafił stworzyć platformę dla współdziałania z Watykanem. Watykan bez wahania przystąpił do podpisania konkordatu z Rzeszą, a wiedząc, iż obowiązkiem jego jest współdziałanie z każdym rządem, zwalczającym bolszewizm i bezbożność.

Papen oświadczył dalej, iż w zawarciu konkordatu i podpisaniu paktu czterech

**Należy widzieć symbol współdziałania Rzymu z Berlinem. Na współdziałaniu tem oprzeć się może idea nowej Europy.**

**Berlin, 20 lipca.**

Z okazji podpisania konkordatu Papen przesłał do Hitlera depeszę, w której m. in. oświadczył, iż zawarcie układu z Watykanem przez rząd narodowych socjalistów jest aktem, o którym wsdominac będzie historia.

**Paryż, 20 lipca.**

Dzisiejszy „Lordre” zestawia szereg faktów politycznych, które wystąpiły po podpisaniu paktu czterech.

Dziennik zwraca uwagę na ostatnie posunięcia Hendersona, zmierzające do osobistego zetknięcia Daladiera z Hitlerem, niepotrzebna ta inicjatywa wywołała nawet oświadczenie niemieckie, że tego rodzaju inicjatywa mogłaby i powinna wyjść z Paryża, a nie od przedstawiciela strony trzeciej.

Pismo powołuje się dalej na oświadczenie „Deutsche Diplomatische-Politische Korrespondenz”, które wskazuje, iż inicjatywa Hendersona jest przedwczesna i że kompromis między Francją a Niemcami w sprawie zbrojeń jest czystą iluzją.

Wreszcie pismo przypomina oświadczenie ministra Simona złożone wobec

przedstawiciela „Journal de Geneve”, iż pakt czterech stanowić będzie punkt wyjścia, który pozwoli na przystąpienie do rewizji obowiązujących w Europie obecnie traktatów.

Zapatrząc się na sytuację obecną pod kątem zestawienia tych kilku faktów pismo stwierdza, iż nie widać żadnych wróżb dodatniego rozwoju sytuacji w Europie.

**Nowy Jork, 20 lipca.**

W tych dniach dokonano otwarcia testamentu żydowskiego filantropa i finansisty James'a Loeba, dawnego współwłaściciela firmy bankowej Kuhn, Loeb et Comp., który w maju r. b. zmarł w Murnau (Niemcy). Zmarły dokonał zapisu miliona dolarów na rzecz monachijskiego instytutu badań psychiatrycznych.

Nadto James Loeb zapisał 20.000 dolarów na rzecz zubożałych mieszkań-

ców w Murnau oraz 25.000 dolarów dla żydowskiego zakładu pielęgniarstwa w Hamburgu. Ogółem legaty Loeba na rzecz filantropijnych i innych instytucji w Niemczech i Stanach Zjednoczonych sięgają 2 miliony dolarów.

Stradiwarjusowe skrzypce, które dawniej były własnością Paganini'ego. Loeb zapisał dla monachijskiego kameralnego muzyka Hoesla.

**Berlin, 20 lipca.**

W Kolonji nastąpiło zderzenie się samochodu ciężarowego z tramwajem. Dwie osoby zostały zabite i kilkanaście rannych.

**Berlin, 20 lipca.**

Na lotnisku w Staaken ciężki trzy-motorowy samolot „Roland” z kabiną na dziesięciu pasażerów przejechał na śmierć komisarza, który nie spostrzegł w porę manewrującego na lotnisku „paratu”.

**Berlin, 20 lipca.**

Przed paru dniami wykryto w berlińskim przydzium policji w wydziale dla obcokrajowców aferę łapownictwa, która polegała na tem, iż poszczególni urzędnicy wydziału wydawali bezprawnie karty pobytu lub też wizy za otrzymane łapówki.

### Spotkanie Hendersona z Hitlerem nastąpi dziś w Monachjum.

**Berlin, 20 lipca.**

Z kół poinformowanych donoszą, że Henderson opuści Pragę, udając się do Monachjum, gdzie nastąpi w piątek spotkanie z kanclerzem Hitlerem. Równocześnie

minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath wyjedzie do Monachjum, celem wzięcia udziału w naradach między Hitlerem a Hendersonem.

## Kongres antyhitlerowski w Amsterdamie

**Delegaci żydów z całego świata proklamują bojkot towarów niemieckich.**

**30 tysięcy żydów w Londynie demonstruje przeciw Hitlerowi.**

**Amsterdam, 20 lipca. (PAT.)**

Dzisiaj w Carlton - Hotelu w Amsterdamie nastąpiło otwarcie żydowskiej konferencji antyniemieckiej, mającej na celu stworzenie światowego aparatu bojkotowego towarów i wyrobów niemieckich, w odpowiedzi na prześladowania żydów w Niemczech.

W konferencji tej biorą udział m. in. przedstawiciele żydostwa Stanów Zjednoczonych, adwokat Untermayer i dr. Korallnik, delegaci z Anglii, Holandji, Francji, Belgji, Polski i Finlandji.

**Amsterdam, 20 lipca. (PAT.)**

Konferencja delegatów żydowskich z poszczególnych krajów, która rozpoczęła się dzisiaj w Amsterdamie, jest dalszym ciągiem rozmów, jakie od dłuższego czasu toczyły się w Londynie między przedstawicielami żydów angielskich a delegatem amerykańskim Samuelem Untermayerem.

W najbliższym czasie spodziewany jest przyjazd do Amsterdamu dalszych delegacji żydostwa z całego świata.

Przebieg dotychczasowych rozmów pomiędzy poszczególnymi delegatami

oraz przebieg dyskusji na konferencji jest nieznanym, gdyż przedstawiciele prasy nie dopuszczono do obrad.

Samuel Untermayer oświadczył przedstawicielom prasy, że zamierza

przedstawić konkretne plany samoobrony, opracowane w porozumieniu z brytyjskim komitetem, na czele którego stoi lord Melchett.

Untermayer oświadczył dalej, że re-

### Post na Alasce.

**Gen. Balbo na audjencji u prez. Roosevelta.**

**Londyn, 20 lipca.**

(PAT) Według otrzymanych tu wiadomości lotnik amerykański Willey Post odleciał o godz. 5 min. 58 z Chabarowska do Nome na Alasce.

Post opuścił wczoraj o godz. 23 min. 35 Ruchlowo, gdzie musiał przymusowo lądować i wylądował w Chabarowsku o godz. 3 min. 45.

**Londyn, 20 lipca. (PAT.)**

Willey Post przeleciał nad przylądkiem Nome nad zatoką Norton na Alasce.

**Londyn, 20 lipca. (PAT.)**

**Nowy Jork, 20 lipca. (PAT.)**

Generał Balbo w towarzystwie dziesięciu lotników włoskich odleciał dzisiaj do Waszyngtonu, gdzie powitany został na lotnisku owacją tłumów publiczności, dziesięcioma strzałami armatnimi i uczczony złożeniem raportu przez wartę lotniczą.

Z lotniska udał się gen. Balbo samochodem do hotelu, a stamtąd do Białego Domu.

Popołudniu Balbo wraz z lotnikami włoskimi był przyjęty przez Roosevel-

ta. Z rezultatem obrad amsterdamskich będzie w pierwszym rzędzie utworzenie stałego sekretariatu.

Konferencja zbliży do siebie delegacje żydostwa z poszczególnych krajów, zorganizuje pomoc dla uchodźstwa żydowskiego i przeprowadzi walkę wszytłkami możliwymi środkami z terorem antyżydowskim w Niemczech.

**Londyn, 20 lipca. (PAT.)**

Odbył się tu dzisiaj wielki pochód żydów, demonstrujących przeciwko prześladowaniu żydów przez Hitlera.

Na olbrzymiej polanie w Hyde Parku zgromadziło się około 30.000 żydów — głównie ze wschodnich dzielnic Londynu.

Z kilku trybun wygłaszano przemówienia, nawołujące do solidarności i bojkotowania towarów niemieckich.

We wschodnich dzielnicach Londynu wszystkie sklepy żydowskie były w godzinach popołudniowych pozamykane, bowiem w ten sposób właściciele sklepów chcieli umożliwić personelowi sklepów udział w protestacyjnym pochodzie i zgromadzeniu w Hyde Parku.

# Wyrok w procesie przywódców „Centrolewu“

Sąd apelacyjny w Warszawie zatwierdził wyrok, pozbawiając skazanych praw obywatelskich i honorowych na przeciąg od 3 do 5 lat

**Obrońcy wnoszą skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego**

WARSZAWA, 20 lipca.

(PAT) Sąd apelacyjny, po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia Hermana Liebermanna i innych od wyroku sądu okręgowego w Warszawie dnia 13-go stycznia 1932 roku, na zasadzie odnoszących przepisów prawa, orzekł: ZASKARŻONY WYROK ZATWIERDZIĆ

z tem że wymierzona oskarżonym: Witosowi, Baghińskiemu, Liebermannowi, Klernikowi, Mastkowi, Dubois, Pragierowi, Adamowi Ciołkowszowi i Putkowi kara więzienia, zastąpiona domem poprawy, zamieniona zostaje na karę więzienia.

Z UTRATĄ PRAW OBYWATELSKICH I HONOROWYCH,

w stosunku do Baghińskiego, Liebermanna, Klernika, Witosa i Barlickiego na lat 3, pozostałych na lat pięć.

Sąd nakazał pobranie opłat sadowych za rozprawę drugiej instancji od W. Witosa, Barlickiego i Liebermanna po 40 złotych, od pozostałych po 80 złotych i obciążyć wszystkich solidarnie kosztami sądowymi.

Sąd apelacyjny naogół przyjął za podstawę wyroku ustalenia przytoczone w wyroku sądu okręgowego, uznane za udowodnione.

## Rząd litewski

rekwiruje

wszystkie wolne mieszkania dla bezdomnych

Kowno, 20 lipca.

(t) Rząd litewski postanowił przeprowadzić rejestrację wszystkich wolnych mieszkań. Wszystkie mieszkania które są wolne ponad trzy miesiące, zostaną zarekwirowane i przydzielone bezdomnym. Właściciele domów otrzymają od rządu odszkodowanie za te mieszkania, lecz bezdomni będą wolni od wszelkich opłat.

## Pogrzeb lotników litewskich.

Berlin, 20 lipca (P.A.T.).

Samolot ze zwołkami tragicznie zmarłych lotników litewskich przybył wczoraj po południu z Królewca do Kowna. Na lotnisku zbrali się przedstawiciele władz, korpus dyplomatyczny i tłumy publiczności.

Okolo 50.000 osób oczekiwało od rana na przybycie samolotu. Trumnę udekorowano odznakami wojskowymi. — Uroczysty pogrzeb odbędzie się w czwartek.

## Fala powodzi porwała trzy siostry.

Budapeszt, 20 lipca.

W okolicach miejscowości Nyiragyhaza, położonej na Węgrzech w komitacie Szabolcs nad rzeką Nepir, fala powodzi porwała trzy siostry w wieku lat 12, 13 i 15, które utonęły. Rodzice, którzy byli świadkami wypadku, pomimo natychmiastowej zorganizowanej pomocy nie zdołali ich uratować.

## Krwawa walka na akademji ku czci przywódcy sjonistów.

Lwów, 20 lipca.

W miasteczku Rozdół obok Mikołajowa nad Dniestrem odbywała się akademja ku czci przywódcy sjonistów dra Herzla.

Podczas akademji doszło do bójki między sjonistami rewizjonistami i zwolennikami partji sjonistyczno-socjalistycznej Hitachdut-Poalsion.

Powstało wielkie zamieszanie. Przybyły ze Lwowa rewizjonista dał 4 strza-

Na podstawie tych ustaleń sąd apelacyjny uznał, że w roku 1930 na terenie „Centrolewu“, w związku z panującymi wówczas warunkami politycznymi wśród przywódców stronnictwa przyjęło się przekonanie, że walka z rządem na terenie parlamentarnym

NIE MOŻE DAĆ REZULTATÓW, a więc należy ją podjąć na terenie pozaparlamentarnym, a więc nielegalnym.

Stąd powstało wśród przy-

wódców partji porozumienie w celu usunięcia przemocą rządu i zagarnięcia władzy w swoje ręce.

Istnieje tego cały szereg dowodów: O ile chodzi o podstawy tego porozumienia to faktu tego nie zaprzeczają sami oskarżeni. Dowodzą tego artykuły, enuncjacje i odezwy stronnictwa, wchodzących w skład „Centrolewu“.

NAWOLUJĄCE DO UŻYCIA SIŁY. Rezolucje kongresu krakowskiego

## Kurs na lewo socjalistów francuskich.

**Blum przylączył się do większości.**

Paryż, 20 lipca.

„Le Populaires“, który się stał dziś organem niecałego stronnictwa socjalistycznego, ale jego większości, kierowanej przez Faure'a i Zyromsky'ego, do których przystąpił również Blum, daje w swoim sprawozdaniu z kongresu wyraz tendencjom znalezienia wspólnego języka z komunistami. Organ socjalistyczny przytacza w całości przemówienie Zyromskiego, w którym mówca twierdzi, iż dla komunistów i socjalistów istnieje wspólny cel, a mianowicie socjalizacja środków i wymiany i produkcji. Komuniści i socjaliści służą wspólnej idei walki klas i posiadają w istocie wspólne metody pracy. Trzy identyczne momenty racji bytu ugrupowań robotniczych ułat-

wić muszą konieczność ich zbliżenia. „Le Populaire“ wyraźnie bierze kurs na lewo.

Paryż, 20 lipca.

Renaudel oświadczył przedstawicielom prasy, iż kongres socjalistyczny wypełnił swoje zadanie, gdyż przerwał „piekielny krąg“, w którym chciano zamknąć jego i jego zwolenników pod pokrywką takich frazesów, jak „reformizm lub prawo stronnictwa“. Renaudel wyjaśnił, iż słów pisał Marquet'a o porządku społecznym i autorytecie władz państwo wych nie należy uważać za wyraz dążeń o charakterze faszystowskim. Grupa nasza — zakończył Renaudel — to ludzie czynu. Dowiedliśmy tego i to jest najważniejsze.

## Zakończenie narad londyńskich.

Nawet w sprawie pszenicy nie osiągnięto porozumienia.

Londyn, 20 lipca.

Konferencja ekonomiczna została dzisiaj jakoby zakończona, zwłaszcza jeśli chodzi o pracę w podkomisjach.

W dniu jutrzejszym konferencja odbędzie swe plenarne posiedzenie, za którym uchwalone będą wytyczne sprawozdania z obrad, w poniedziałek obradować będzie komisja monetarna, we wtorek odbędzie się posiedzenie komisji redakcyjnej i plenum konferencji, następnego posiedzenie plenum odbędzie się we czwartek.

Dzisiaj czynione były wysiłki aby doprowadzić do porozumienia między eksporterami i importerami pszenicy. Postulaty importerów zostały przez ekspor-

terów odrzucone.

Do porozumienia nie doszło, w związku z rozbieżnością zdań w kwestji podniesienia cen pszenicy i obniżenia taryf calnych.

Aby zachować jakieś pozory że konferencja osiągnęła niejaki rezultat — powołano komisję redakcyjną, do której weszło trzech przedstawicieli państw importujących: Wielka Brytania, Francja i Włochy oraz trzech przedstawicieli państw eksportujących, jak Australia, Kanada i Węgry.

Zadaniem tej komisji będzie znalezienie formuły porozumienia, która przedłożona będzie na konferencji, zwołanej do Genewy na koniec września r.b.

## Ciunkiewiczowa wygrała proces z wdową po Krassinie.

Kraków, 20 lipca.

Onegdaj przyjechała do Krakowa bohaterka głośnego procesu Marja Ciunkiewiczowa. Przyjechała wprost z Francji, gdzie jeździła w celu uregulowania swych spraw majątkowych.

W międzyczasie wygrała proces z wdową po ambasadorze bolszewickim w

Londynie Krassinie, doprowadziła, jak twierdzi, swój majątek do Ładu i zwolniła swego pełnomocnika, który, jak wiadomo, w procesie krakowskim obciążał ją.

Ciunkiewiczowa wyjeżdża nad ścisłe morze na Hel, aby odpocząć po ostatecznych przejściach.

## Groźba zamknięcia giełd w Ameryce, jeśli nie zaprzestaną spekulacji.

Waszyngton, 20 lipca. (PAT.)

Sen. Thomas uważany w kołach politycznych amerykańskich za najbliż-

szego współpracownika prezydenta Roosevelta oraz znany jako zdecydowany zwolennik inflacji w tonie senatu wystosował wczoraj zmienną depeszę do kierowników giełdy pieniężnej w Nowym Jorku i giełdy towarowej w Chicago.

W depeszy tej sen. Thomas zapowiada, iż rozpocznie kampanję, mającą na celu zamknięcie giełd lub oddanie ich pod kontrolę rządu, o ile giełdy nie przyjmą jako zasady ograniczenia wahań cen i strat na poszczególnych towarach.

Pomimo, iż powyższe oświadczenie sen. Thomasa wyraża tymczasem jego osobistą opinię, ze względu jednak na stosunki łączące go z prezydentem Rooseveltem, oświadczenie to nabiera specjalnej wagi.

nie pozbawione są momentów rewolucyjnych. Odezwy C. K. W. P. P. S. nawiązywały do gotowości do czynu, walki i wskazywały sposoby jej prowadzenia.

Na licznych wiecach i zebraniach masowych, nawiązywano do walki, urządzania krwawych zjść, pochodów i demonstracji.

O ile chodzi o działalność poszczególnych oskarżonych, to wina ich leży w ŚWIADOMYM UDZIALE W TYM PRZESTĘPCZYM POROZUMIENIU, niezależnie czy działalność w tem porozumieniu ujawnili czy nie i ponoszą odpowiedzialność z art. 97 w związku z art. 95 k. k. Niektórzy oskarżeni Liebermann, Witos, Putek, brał udział w komisji porozumiewawczej

Z tych wszystkich względów sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego zatwierdził. Sposób zaskarżenia oczywiście jest stronom znany.

**OBRONA ZAŁOŻYŁA KASACJE W STOSUNKU DO WSZYSTKICH OSKARŻONYCH.**

## Skazanie dyrektorów kopalń za wstrzymanie wypłat robotnikom.

Katowice, 20 lipca.

Do starostwa w Świętochłowicach zwrócił się związek katolicki metalowców ze skargą na firmę „Transport“, która od 1 marca nie wypłaca robotnikom pieniędzy.

W dniu dzisiejszym odbyła się w starostwie Świętochłowickim rozprawa przeciw oskarżonym z art. 59 nowego k. k. dyrektorowi firmy, Roscnauerowi, oraz prokurentowi, Parisowi.

Pierwszy skazany został na 2.000 zł. grzywny z zamianą na dwa miesiące aresztu, drugi na 1.000 zł. grzywny z zamianą na 5 tygodni aresztu.

## Książę Mikołaj rumuński przyleciał z Londynu do Paryża.

Paryż, 20 lipca.

Książę Mikołaj rumuński, który o godzinie 18-39 wystartował z lotniska w Croydon, wylądował kierowanym przez siebie samolotem na lotnisku Le Bourget pod Paryżem.

## Nuncjusz apostolski na odpoczynku w Krynicy.

Krynica, 20 lipca.

Przybył do Krynicy na miesięczny odpoczynek J. E. kard. Marmaggi, nuncjusz apostolski w Warszawie, w towarzystwie swego sekretarza, prałata Rutkowskiego.

## Wizyta floty lotewskiej w Gdyni.

Gdynia 20 lipca.

W Gdyni zapowiedziano wizytę Floty lotewskiej pod dowództwem komandora Spade.

Przybyć mają do Gdyni dwa trawlerzy jedna kanonierka, dwie łodzie podwodne i dwa hydroplany.

## Aresztowania komunistów w Finlandji

Helsingfors, 20 lipca.

(t) Na terenie całej Finlandji przeprowadzone zostały liczne aresztowania komunistów. W Uleborgu aresztowany został cały centralny komitet, składający się z 22 osób. Komuniści finlandzcy rozwinieli ostatnio niezwykle usilną kampanję wśród robotników oraz wojska, a dalsza ich działalność zagrażała poważnie interesom państwa. W czasie rewizji znaleziono wiele kompromitujących dokumentów.

# Eksperyment amerykański.

Podczas gdy konferencja londyńska kończy swój żywot niezaszczytny wśród powszechnej obojętności i politowania, Stany Zjednoczone podejmują olbrzymią próbę reorganizacji życia ekonomicznego i finansowego na podstawach zupełnie nowych i stanowiących całkowite zaprzeczenie zasad, na których wyrosła ich potęga ekonomiczna. Naród amerykański — ten najbardziej dotychczas indywidualistyczny naród świata — wchodzi w nową fazę swych dziejów; w fazę oficjalnej reglamentacji całego życia, w fazę despotyzmu rządowego dobrowolnie sobie narzuconego.

Absolutną władzę nad krajem ujmuje w swe ręce zcentralizowany rząd waszyngtoński. Rząd kształtuje ceny, ustala płace i godziny pracy, decyduje, kiedy wolno, a kiedy nie wolno podejmować inicjatywę przemysłową czy handlową, ustanawia wewnętrzną wartość pieniądza narodowego, ustala wielkość produkcji każdej gałęzi przemysłu, wchodzi w stosunki między dłużnikami i wierzycielami i redukuje wielkość zobowiązań stosownie do każdorazowych potrzeb życia gospodarczego.

Kilka dni temu została powołana do życia t. zw. „Najwyższa rada gospodarczego uzdrowienia kraju”. Nowy ten organizm, składający z Prezydenta, z jego ministrów oraz odpowiedzialnych kierowników wszystkich nowych organizacji, powołanych do walki z kryzysem obejmie w istocie dyktaturę gospodarczą nad krajem. Jego rozległy program — zmniejszenie wielkości terenów pod uprawę rolną, racjonalizacja życia przemysłowego, łącznie z ustaleniem minimum zarobków i maximum czasu pracy, normalizacja warunków życia ludności rolniczej i miejskiej, stworzenie waluty „planowej”, wykonanie rozległego planu robót publicznych — wskazuje, że mamy tu do czynienia z gigantyczną próbą wcielenia w życie zasad gospodarki planowej, próbą, mającą — w warunkach życia amerykańskiego — znaczenie istnej rewolucji gospodarczej.

Amerykański program przeciwkryzysowy bierze swój początek w orędziu Roosevelta z dnia 17 maja, w którym Prezydent Stanów Zjednoczonych dał wyraz pragnieniu, by Kongres Reprezentantów powołał do życia organizm, zdolny tak skoordynować działalność wytwórczą kraju, by stało się możliwe wchłonięcie bezrobotnych do procesu produkcji, skrócenie czasu pracy w przemyśle i położenie kresu nadprodukcji. T. zw. „Industrial Recovery Act” i cała „rewolucja”, dokonywana się obecnie w życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych wypływa logicznie z tej inicjatywy pierwotnej.

Idea podstawowa, na której się opiera akcja obecna jest poglądem, że warunkiem uprawienia w ruch aparatu przemysłowego jest ścisła koordynacja wszystkich dziedzin życia gospodarczego kraju. Każda gałąź wytwórczości wyposażona zostaje w pewnego rodzaju „kodeks”, regulujący warunki pracy i produkcji stosownie do potrzeb ekonomicznych. Zasady „kodeksu”, ustalane przez porozumienie między przedstawicielami danej gałęzi przemysłu, posiadają moc prawa; jeżeli porozumienie między producentami nie daje się osiągnąć to „kodeks” może być narzucony przez specjalnie dla tego celu zorganizowaną administrację. Ko-

deks przemysłowy ustala maksymalną ilość pracy tygodniowej i minimalny zarobek robotników; w wypadku gdyby związek przemysłowców stwierdził zwiększający się w związku z tem import towarów zagranicznych, import, grożący wystawieniem na szwank warunków pracy i produkcji w tej czy owej gałęzi przemysłu, Prezydent ma prawo nałożyć na te towary dodatkowe cła lub też całkowicie zatamować ich napływ przez zastosowanie kontyngentów. Ma również prawo, w ciągu roku poddawać ograniczeniom działalność zakładów przemysłowych, przeprowadzających „szkodliwe” redukcje cen i płac.

W dziedzinie przemysłu naftowego np. Prezydent ma prawo kontroli produkcji, prawo dowolnego zmieniania opłat przewozowych, a nawet zakazu przewozu nafty, wyprodukowanej w warunkach, nie odpowiadających obowiązującym przepisom.

Inne zarządzenia, zawarte w „Industrial Recovery Act” — te mianowicie, które dotyczą warunków wykonania

programu robót publicznych, dla których przewidziane są kredyty w wysokości 3.300 milionów dolarów — potwierdzają nowe dążności administracji amerykańskiej. Fakt, że producenci, należący do poszczególnych gałęzi przemysłu, mogą ustalać między sobą warunki pracy i produkcji w żadnej mierze nie łagodzi surowości systemu, albowiem niemożność osiągnięcia między nimi porozumienia oznacza narzucenie im przez władze „stosownego” kodeksu. W rzeczywistości jest to istna rewolucja w życiu gospodarczym; inicjatywa indywidualna ustępuje miejsca inicjatywie państwa, uosabiającej się w organach, znajdujących się pod jego kontrolą.

Jest rzeczą zadziwiającą, że ten odwrót od zdrowych zasad liberalnych obserwuje się właśnie w Stanach Zjednoczonych; w kraju indywidualizmu ekonomicznego, gdzie poszanowanie inicjatywy prywatnej było dotąd niepodawanym nigdy w wątpliwość kanonem wielkiego działania gospodarczego. Jest rzeczą zadziwiającą, że owa dąż-

ność do przetworzenia ustroju ekonomicznego w oparciu o zasady gospodarki planowej i pieniądza kontrolowanego ujawnia się z taką siłą w społeczeństwie, na które socjalizm nie miał nigdy poważniejszego wpływu i to w momencie, gdy dekadencja socjalizmu w całym świecie staje się faktem coraz bardziej oczywistym.

Niepodobna oczywiście przewidzieć, jakie będą rezultaty eksperymentu Roosevelta w tym wielkim kraju, gdzie kryzys poddał swej niszczyielskiej mocy wszystkie dotychczasowe wartości społeczne. Wolno jednak mieć wątpliwości, czy da się zbudować nowy ustrój gospodarczy na fundamentach, których solidność nie została jeszcze w żadnej mierze udowodniona i o których można powiedzieć tylko tyle, że pozostają w sprzeczności z nieobalonymi dotąd prawami ekonomii politycznej.

W każdym razie eksperyment amerykański zasługuje na to, by go śledzić z najwyższym zainteresowaniem.

J. W.

## Masowe aresztowania w Gdańsku.

### Starcia robotników z policją.- Socjalista skazany na 8 miesięcy więzienia za akcję na rzecz „Danziger Volksstimme”.

Gdańsk, 20 lipca. Aresztowania wśród opozycjonistów trwają. Na zarządzenie landrata Andresa w powiecie Wielkie Żuławy odbyła się obława, w czasie której aresztowano czterech robotników pod zarzutem rozpowszechniania ulotek antyhitlerowskich, a nadto kilka osób za posiadanie broni.

M. in. aresztowany został pracownik stoczni gdańskiej za rozpowszechnianie

ulotek komunistycznych na terenie stoczni.

Gdańsk, 20 lipca. Właściciel „Cafee Wien”, Lietz, aresztowany wczoraj stanął dzisiaj przed sądem okręgowym za to, że skłonił zarządzającego upadłości socjalistycznego „Danziger Volksstimme” do wypuszczenia tego dziennika socjalistycznego w okresie ostatnich wyborów.

Oskarżony oświadczył, iż uważa się

za socjalistę i wypełnił swój obowiązek wobec stronnictwa.

Lietza skazano na 8 miesięcy więzienia.

Gdańsk, 20 lipca. Nocy dzisiejszej miało w Gdańsku miejsce starcie między dwoma robotnikami a policyjantem, który w rezultacie został ranny.

Przy pomocy członka sztafety ochronnej obydwu robotników zatrzymano.

## Zamach na kolej elektryczną Wiedeń-Baden

### przygotowywali uczniowie i profesorowie. — Rząd austriacki obstawił wojskiem granicę niemiecką.

Wiedeń, 20 lipca. (PAT.) Komunikat policyjny donosi, iż wyniki śledztwa w sprawie zamachu na kolej elektryczną Wiedeń - Baden dowiodły, iż w przygotowaniach do zamachu brali udział: uczniowie szkół średnich, studenci i trzech profesorów.

Młodociągnięci spiskowcy sporządzili trzynaście bomb, a gdy władze wszczę-

ły dochodzenia, próbowano pozostałe jeszcze materiały wybuchowe zakopać, na polecenie jednego z profesorów.

Jak stwierdzono, wszystkie instrukcje w sprawie zamachu nadchodziły z Monachium.

Aresztowano kilkunastu uczniów i trzech profesorów.

Wiedeń, 20 lipca. (PAT.) „Weltblatt” donosi, iż wobec coraz częstszych wypadków przekraczania granicy austriackiej przez narodowych socjalistów, co wzbudza silny niepokój wśród ludności, nad granicą niemiecką skonsygnowano większe oddziały armii austriackiej — specjalnie dla wywarcia uspakajającego wpływu na ludność.

Wiedeń, 20 lipca. (PAT.) Namiestnik Bawarii, gen. von Epp, odbył inspekcję oddziałów niemieckich, rozrzuconych wzdłuż granicy austriackiej.

W mowie, wygłoszonej przez gen. Eppa w miejscowości Hof, mówca zarzucił, iż niepokój nad granicą austriacką wynikają wyłącznie z winy Austrii.

Wiedeń, 20 lipca. (PAT.) Z Gratzu donoszą, iż policja i żandarmerja w gminie Engeldorf aresztowały grupę narodowych socjalistów, ćwiczących się w strzelaniu w obszernej niwnicy.

W momencie pojawienia się żandarmerji w plwnicy — narodowi socjaliści oddali do żandarmerji sześć strzałów.

Wiedeń, 20 lipca. (PAT.) „Berliner Tageblatt” odebrało debita na terenie całej Austrii na przeciąg trzech miesięcy.

## Kunaczarski przwieźdża do Warszawy

Paryż, 20 lipca. (PAT.) Były komisarz oświaty ZSRR Kunaczarski po odpoczynku w jednym z uzdrowisk francuskich przybędzie do Warszawy, aby wziąć udział w międzynarodowym kongresie historyków.

## Lotnicy sowieccy w Krakowie

### zwiedzili Wawel i miasto.

Kraków, 20 lipca. Dziś o godzinie 12-ej minut 40 popołudniu wylądował na lotnisku krakowskim 10-osobowy samolot pasażerski typu Fokker, przywożąc z Warszawy lotników sowieckich Ingaunisa, dowódcę sił lotniczych ukraińskiego okręgu wojennego i Turzańkiego, dowódcę brygady lotniczej. Lotnikom sowieckim towarzyszy attaché wojskowy poselstwa sowieckiego w Warszawie i 2-ch polskich oficerów-lotników.

Lotników powitał w Krakowie do-

wódca 2 pułku lotniczego pułk. Lewandowski wraz z korpusem oficerskim 2 pułku lotniczego.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili Wawel i miasto, zaś wieczorem będą podejmowani obiadem przez dowódcę 2 pułku lotniczego pplk. Lewandowskiego.

Samoloty lotników sowieckich pozostały w Warszawie. Jutro o godzinie 9-ej rano lotnicy sowieccy powracają do Warszawy.

## Walka z bandytami w pociągu

### Niesłychany napad rabunkowy na Węgrzech

Bukareszt, 20 lipca (P.A.T.) Pasażerowie pociągu, jadącego z Ploesti do Braszohay, padli wczoraj wieczorem ofiarą napadu rozbójników, która przy pomocy rewolwerów usiłowała sterować pasażerów.

Policjanci zmuszali się w czasie walki do formalnej walki z bandy-

tami. Po potnym czasie walka przeniosła się z wnętrza wagonów na dachy pociągu. W wyniku strzelaniny jeden z bandytów padł trupem. Znalaziono go na nasypie kolejowym.

Odbarej bandyci korzystając z ciemności nocy, zdążyli zbiec

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem moja ukochana żona i nasza droga matka

B. P.

# MARJA WAJC (z Finkelsztajnow)

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w Budapeszcie w piątek 21 lipca 1933 r. o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Mąż, dzieci i rodzina.

75-4

## AMERYKA GRA!

Szał spekulacji giełdowej opanował jankesów. Likwidacja bezrobocia nastąpiła tylko... wśród spekulantów i macherów giełdowych.

New York, w lipcu. Ostatnie dni przyniosły w Ameryce nienotowaną oddawna dziką zupełnie gorącą spekulacją. Na Wallstreet obserwuje się znowu dantejskie sceny dzikiej spekulacji wszelkimi możliwymi papierami. Obroty akcjami dochodzą czasem do kilku milionów sztuk dziennie. Okazuje się, że Amerykanie niczego się nie nauczyli w okresie kilkakrotnych krachów giełdowych, że ogarnięci znowu zostali żądzą jak najszybszego wzbogacenia się.

Nowi ludzie zajmują teraz opróżnione miejsca na Wallstreet. Czyściciele obuwia, biedne służące i żony zbankrutowanych milionerów, bezrobotni, którzy mają jeszcze parę dolarów w kieszeni — wszystko to rzuciło się do gry spekulacyjnej. Wszystkie biura maklerskie uruchomiły znowu olbrzymią ilość oddziałów w większych i mniejszych miastach i miasteczkach, w całych Stanach rozpełtała się nerwowa gorączka spekulacyjna. Spekulacja nielegalna i legalna kwitnie.

Na giełdzie pieniężnej w Nowym Yorku, na giełdzie zbożowej w Chicago, na giełdzie bawełnianej w Nowym Orleansie ludzie zarabiają i tracą majątki. Bezoszczędnie linie telefoniczne i telegraficzne łączą wielkie ośrodki spekulacji i hazardu z najmniejszymi nawet miasteczkami. Ale poza temi wielkimi ośrodkami spekulacji legalnej istnieje olbrzymia ilość transakcji nielegalnych, zwalczanych bezskutecznie przez Roosevelta.

Wielkie i małe banki oraz domy bankowe i kantory wymiany stanowią główne ośrodki gry spekulacyjnej. Olbrzymie majątki przepływają codziennie przez te wszystkie kanały, wyciągające oszczędności z olbrzymich rzesz społeczeństwa. Gra giełdowa przybiera częstokroć cechy wprost paradoksalne. Na powierzchnię wypływają niebieskie ptaki, zakupujące akcje jakiegoś zbankrutowanego przedsiębiorstwa. Powoduje to natychmiastową hausse, publiczność nieorientująca się w sytuacji rzuca się na akcje przedsiębiorstwa, które dawno nie istnieje, albo wiedzie suchotniczy żywot. „Fachowcy”, rekrutujący się z pośród zdeklarowanych oszustów, sprzedają po dobrej cenie wszystkie swe akcje skrachowanego przedsiębiorstwa, a naiwni tracą częstokroć ostatnie grosze.

Wielkie straty poniosły szerokie rzesze publiczności, grając na zwykłej akcji jednego z przedsiębiorstw przemysłu chemicznego. Sadzono bowiem, iż przedsiębiorstwa zbliżone do fabryki alkoholu otrzymają po zniesieniu prohibicji olbrzymie zamówienia. Tymczasem okazało się, że cała ta gra giełdowa zaaranżowana została przez spekulantów, gdyż jak się później okazało, nie chodziło tu bynajmniej o fabryki wódek, lecz o jedną z wielkich fabryk sztucznych nawozów.

Gdyby ktoś chciał zarzykować dowcip o likwidacji całkowitej bezrobocia, stwierdziłby może ten fakt, że chodzi o spekulantów i macherów giełdowych.

Przez parę lat kryzysu wszyscy ci ludzie byli bezrobotnymi. Teraz odzyskali nagle pracę dzięki obłędnej gorączce, która opanowała całe społeczeństwo. Znaleźli oni zatrudnienie nie tylko pracując „we własnym zakresie” nad ogłupianiem naiwnych graczy, ale w charakterze pracowników w całym szeregu przedsiębiorstw i konsorcjów, które w krótkim okresie czasu powstały, jak grzyby po deszczu. Nic więc dziwnego, że obroty na Wallstreet rosły w błyskawicznym tempie z dnia na dzień. Przeciętna cyfra 5 a nawet 6 milionów sztuk akcji dziennie nie jest już w ostatnich dniach rzadkością. Rozpanoszyło się niezdrowe zjawisko spekulacji akcjami na kredyt. Transakcje tego rodzaju spowodowały zupełną ruinę milionów ludzi, którzy płacąc tylko

zadatek zakupywali akcje na olbrzymie sumy, znacznie przekraczające ich możliwości finansowe.

Roosevelt nie zajął dotąd jeszcze żadnego stanowiska wobec niezdrowych objawów. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że w kołach rządowych dzika gra spekulacyjna wywołuje poważne obawy.

Doradcy Roosevelta zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa spekulacji giełdowej, która ma swe źródło w ucieczce przed inflacją i deprecjacja towarów. W pierwszym okresie gorączki spekulacyjnej chodziło o utrzymanie stanu posiadania, ostatnie dni przyniosły tutaj zdecydowany zwrot: amerykańskie chcą jak najszybciej się z bogacić i spekulacja przybiera rozmiary coraz bardziej niepokojące.

## Ostry kryzys w Szwajcarii.

Co czwarty szwajcar był zależny od stanu turystyki.

Szwajcaria, należąca do najbogatszych krajów w Europie, odczuwa dzisiaj mocno skutki kryzysu.

W pierwszej może linii, gdyż to się odbija na frekwencji turystów, w przemyśle hotelarskim, gdzie się to zjawisko daje najłatwiej zaobserwować. Przemysł ten zajmuje jedno z pierwszych miejsc w gospodarce narodowej, a dochody płynące z frekwencji turystycznej zasilały zarówno budżety prywatne, jak poszczególne gmin, kantonów, a wreszcie i Związku. Od dłuższego już czasu źródło tych dochodów uległo poważnej redukcji, co się odbija dotkliwie na stanie dochodów wszystkich klas i sfer społecznych.

To samo, w większym czy mniejszym stopniu, dotyczy innych gałęzi przemysłu oraz handlu eksportowego, który stanowi dla Szwajcarii poważną rubrykę budżetową. W jakim stopniu Szwajcaria zależna jest od zagranicy, świadczy o tem fakt, iż np. — turystyka wyrażała się w dobrych latach sumą pół miliona franków rocznego wpływu. Co czwarty Szwajcar był bezpośrednio w swej egzystencji zależny od rozwoju i stanu turystyki.

Dzisiaj trzeba zaciskać pasa wobec spadku dochodów i coraz większych

strat, a to przychodzi Szwajcarii bardzo ciężko, gdyż ludność przyzwyczajona jest do wysokiego standardu życiowego, do rozmaitych wygód i wydatków, wydających się niezbędnymi każdemu Szwajcarowi.

Tymczasem wobec niedoborów w budżetach kantonalnych i Federacji okazuje się potrzeba nie tylko wprowadzenia nowych podatków, ale i obniżenia zarobków, np. obniżenia pensji urzędnikom komunalnym, kantonalnemu.

Jak ciężko jest wprowadzić tego rodzaju reformy, dowodzi przykład Zurychu, gdzie plebiscyt w sprawie obniżki pensji dla urzędników państwowych dał wynik ujemny, t. j. większości głosów odrzucono projekt redukcji pensji. Natomiast nowe podatki zjawiają się na widowni, np. podatek kryzysowy, który będzie pobierany przez 2 lata w wysokości od 0.5 proc. do 10 proc. Dalej podwyższono podatek od alkoholu i od tytoniu.

Naogół nastrój w kraju jest dość pesymistyczny, do czego się przyczyniła w dużym stopniu feralna konferencja londyńska, a poza tem i liczne bankructwa hotelów, w których straciły duże kapitały banki tutejsze.

## Hitlerowiec przed sądem katowickim

Skazano go na 2 miesiące więzienia

Katowice, 20 lipca.

Dziś przed sądem okręgowym w Katowicach odpowiadał Wiktor Stadler z Imielina za znieważenie państwa polskiego oraz za publiczne przyznanie się do hitleryzmu.

Oskarżony w przeddzień zaciągnięcia się do służby wojskowej urządził z kolegami libację.

Gdy wszyscy mieli już w czubie, poczęli prowadzić dyskusję na tematy polityczne, przyczem Stadler wyrażał się obraźliwie o państwie polskim oraz wołał „Ja jestem Hitlera”.

Wczoraj stanął on przed sądem. Stadler tłumaczył się, że był pijany nie wie co wykrzykiwał, jednak sąd skazał go na dwa miesiące więzienia.

## Scisły związek.

Jesteśmy przekonani, że przeciętny nasz obywatel pomoże policjantowi ścigającemu np. przemytnika. O oddawanie go w ręce sprawiedliwości, odetchnie z uczuciem człowieka, który spełnił dobry uczynek. Tenże obywatel jednak przyjmie pokątnego sprzedawcę papierosów i zakupi kilka setek „domowej roboty”. Nie chcemy doszukiwać się w tem złej woli. Poprostu nie znajduje związku między przemytnikiem a tym sprzedawcą, nie widzi w obydwu ogniw przestępstwa przeciw skarbowi. Gdzie się jednak podziwia przemycany tytoń? W sklepach go nie sprzedają, fabryk prywatnych niema. Cały więc tytoń przemycany jest przez pośredników i sprzedawany po kilka kilogramów owym pokątnym producentom papierosów, którzy mieszając go z dobrymi gatunkami monopolowymi, wyrabiali — w okropnych zresztą warunkach higienicznych — papierosy i roznoszą je po domach i biurach wraz z różnymi zarazkami chorobotwórczymi, pozostawiającymi na papierosowych ustnikach przechodzących kilkakrotnie przez siebie rzadziej najczęściej ręce. Taki oto jest scisły związek między przemytem a papierosem „domowej roboty”.

## Ruch pocztowo-telegraficzny

w 12 największych miastach w ciągu 5 miesięcy.

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące ruchu pocztowego i telegraficznego i telefonicznego w 12 największych miastach w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy r. b.

W okresie tym wysłano ogółem 167.043.000 przesyłek listowych zwykłych, 5.296.000 poleconych, 1.870.000 listów wartościowych i paczek, 55.923.000 czasopism i 583.000 telegramów. Nadeszło do urzędów pocztowych w 12 największych miastach 121.202.000 przesyłek listowych zwykłych, 5.120.000 poleconych, 1.300.000 listów wartościowych i paczek, 8.373.000 czasopism i 666.000 telegramów.

Przekazów pocztowych i telegraficznych wpłacono na sumę 126.400.000 zł., wypłacono na sumę 133.400.000 zł. Rozmów telegraficznych miejscowych przeprowadzono 197.898.000, pozamiastowych 4.250.000.

## POŻEGNALNY WYSTĘP ZNAKOMITEGO ZESPOŁU „DI JDISZE BANDE” W HELENOWIE

Jutro w sobotę wieczorem wystąpi poraz ostatni w przepięknym parku „Helenowie” komity zespół artystów „DI JDISZE BANDE” z zupełnie nowym przebojowym programem n. „FUN TANCE IDELECH TANCE BIZ DI WELT SZOKELT SICH”.

Poprzedni występ „DI JDISZE BANDE” cieszył się kolosalnym powodzeniem rozentuzjacja mowana publiczność hucznieimi oklaskami grażala artystów.

Zapewne i tym razem nasi mili „bandyści” MALWINA RAPEL, LOLA FOLMAN, Z. O. LEDERMAN i M. HILSBURG, będą w pełnym humoru i będą bawić publiczność swymi doskonałymi numerami.

Przed przedstawieniem odbędzie się wspaniały koncert orkiestry Filharmonicznej pod dyr. TEODORA RYDERA, w programie muzyka żydowska.

Zapewne cała teatralna Łódź spotka się jutro wieczorem w Helenowie, by powitać „bandytów”, a ci niewatpliwie bawić będą i dziwnie, by spędzić z ich lic wszelkie smutki i troski.

Bilety w cenie 1.09 do nabycia są w Cukierni Tureckiej, Piotrkowska róg Południowej oraz w kasach „Helenowa”. Warto zaznaczyć, że bilet za 1.09 groszy ważnym jest na koncert i przedstawienie „BANDY”.



Lipiec

21

PIĄTEK

Dzisiaj Praksedy P. M.  
Jutro Marji Magdaleny

Wschód słońca	3.40
Zachód słońca	19.45
Wschód księżycy	1.08
Zachód księżycy	19.56
Długość dnia	20.37
Ubyło dnia	00.86

### Gaz stanijeje.

Sprawa ta rozpatrzona będzie w najbliższych dniach.

(i) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach rozpatrzona ma być sprawa potania gazu świetlnego w Łodzi. Jak wiadomo, w uwagach do budżetu m. Łodzi na rok 1933/34 urząd wojewódzki nakazał przeprowadzenie szeregu zmian w administracji gazowni miejskiej. Obecnie zmiany te zrealizowane zostaną przez komisarzy rządowego.

W związku z tem ULEGA POTANIENIU KOSZTY PRODUKCJI GAZU, a co zatem idzie będzie można obniżyć ceny gazu dla konsumentów. W jakiej wysokości redukcja cen gazu będzie przeprowadzona — narazie niewiadomo.

### Budowa wodociągów w Łodzi.

Plany opracowane będą do 1 grudnia.

(i) Jak się dowiadujemy, sprawa budowy wodociągów w Łodzi wkroczyła już na drogę realizacji. Komisarz rządowy w magistracie p. Wojewódzki odbył wczoraj na ten temat konferencję z naczelnikiem wydziału kanalizacji i wodociągów inż. Stulkowskim i dokładnie omówił te ważną dla Łodzi sprawę.

W wyniku konferencji uzgodniono linie, według której opracowany ma być program budowy wodociągów. Całkowity plan budowy ma być opracowany do dnia 1 grudnia b. r., poczem komisarz Wojewódzki uda się do Warszawy, do głównej dyrekcji Funduszu Pracy, celem wystąpienia o pożyczkę w kwocie kilku milionów złotych, która umożliwiłaby na wiosnę rozpoczęcie robót wodociagowych w Łodzi.

### Nowy przystanek tramwajowy

u zbiegu Pomorskiej i Solnej.

(i) W dniu wczorajszym do dyrekcji tramwajów łódzkich K. E. Ł. wpłynął memoriał, podpisany przez szereg instytucji, z prośbą o zainstalowanie przystanku tramwajowego u zbiegu ulic Pomorskiej i Solnej.

Memoriał motywowany został tem, iż w wymienionej części miasta mieszczą się rada miejska, towarzystwo kredytowe, gmina wyznaniowa żydowska, wydział hipoteczny, 2 szkoły, oraz kancelarie kilku notariuszy. Te instytucje właśnie opracowały i podpisały wspomniany memoriał.

Jak się dowiadujemy, prośba powyższa będzie przez K. E. Ł. uwzględniona.

### Zakazany wiec w Łodzi.

(i) W związku z rozwiązaniem rady miejskiej w Łodzi i złożeniem z urzędu członków magistratu niemiecka partja socjalistyczna zwołała cztery wiece. Jeden z tych wieców odbył się wczoraj na ul. Rajtera 13; pozostałe miały się odbyć w ciągu piątku, soboty i niedzieli.

Wczoraj jednak łódzkie starostwo grodzkie zawiadomiło kierownictwo partji, że ze względu na bezpieczeństwo publicznego zakazuje odbycia tych wiecy. Zebrania te wobec tego nie odbędą się.

### Biżuteria apteki.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprzyńskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezinska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupia (Kałna 54), L. Czyskiego (Rokicińska 53). (p)

# Lustracja sanitarna na Bałutach.

## P. starosta Rosicki dokonał przeglądu kramów i sklepów.

(g) Wczoraj w godzinach porannych dokonał p. wicestarosta grodzki Rosicki w asystencji zastępcy komendanta policji m. Łodzi — p. komisarza Frankowskiego lustracji sanitarnej sklepów, kiosków itd., położonych w dzielnicy północnej miasta.

Więść o lustracji rozniosła się lotem błyskawicy po całym Starem Mieście, wywołując istny popłoch wśród handlujących, dozorców i rzemieślników.

P. starosta Rosicki w ciągu kilku godzin przejrzał dokładnie poważny szereg budek ze słodyczami, kiosków z wodą sodową, stoisk z owocami, ja-

tek, sklepów, kramów, zakładów fryzjerskich itd.

Nie bacząc na to, że czujność władz przyczyniła się w ciągu ostatnich lat do podniesienia stanu sanitarnego w sklepach i handlach wszelkiego rodzaju — komisja lustracyjna z p. starostą grodzkim i komisarzem Frankowskim na czele stwierdziła w b. licznych wypadkach poważne wykroczenia przeciwko obowiązującym przepisom.

Z uwagi na ciężkie położenie materialne kramarzy i handlujących, zwiaszcza w dzielnicy bałuckiej i starego miasta — p. starosta Rosicki nie skorzystał

z przysługującego mu prawa nakładania doraźnych kar za przekroczenia — wydał jedynie w każdym wypadku zarządzenie, by w ciągu dwóch dni brak został usunięty i sklep lub miejsce handlu doprowadzone do porządku. Niestosującym się do tego zarządzenia grożą surowe kary aż do zakazu prowadzenia handlu włącznie.

Gdy komisja skończyła pracę — na ulicy Nowomiejskiej nastąpiło odprężenie sytuacji. Wszyscy kupcy i kupcywe wzięli się na gwałt do robienia porządków.

Ile zależanych śmieci, ile przastarego kurzu poruszono przy tej okazji z posiadaczy — tegoby nikt nie zmierzył ani nie zważył.

### Lotnicy sowieccy w Warszawie.



Do Warszawy przybyli na dwóch samolotach wybitni lotnicy sowieccy: dowódca brygady lotniczej Turzański z obserwatorem inż. Pawłowem i dowódca sił lotniczych ukraińskiego okręgu wojennego Ingaunis z obserwatorem inż. Mienzinowem. Na lotnisku warszawskim powitali lotników sowieckich przedstawiciele polskiego lotnictwa wojskowego i cywilnego, MSZ, członkowie poselstwa ZSRR i t. d. Goście sowieccy Zabawia w Warszawie trzy dni.

Na zdjęciu widzimy lotników sowieckich w otoczeniu przedstawicieli władz polskich na warszawskim lotnisku. Stoją od lewej: Ingaunis (1), Turzański (2), pułk. Rayski (3), attache wojskowy sowiecki plk. Lepin (4), szef departamentu lotnictwa cywilnego w ministerstwie komunikacji pułk. Filipowicz (5), komendant miasta ppułk. Szajewski (6).

Na zdjęciu dolnym szef departamentu lotnictwa wojskowego pułk. Rayski wita lotnika sowieckiego Ingaunisa.

### Właściciele nieruchomości w magistracie interwenjowali u komisarza rządu w sprawie skanalizowania domów.

(i) W dniu wczorajszym udała się do p. komisarza rządowego Wojewódzkiego delegacja wszystkich zrzeszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi, w osobach pp. Pogonowskiego, Klukowa, Schotta, Lewickiego, Króla, Grabowskiego i in. celem omówienia sprawy ulg podatkowych oraz przyłączeń domów do sieci kanalizacyjnej.

Delegacja powitała p. komisarza, wyrażając nadzieję, iż obecnie gospodarka miejska skierowana zostanie na realne tory i ofiarowała swą współpracę we wszystkich sprawach związanych z dziedzina własności nieruchomości w Łodzi.

Następnie delegacja poruszyła sprawę ulg podatkowych, przedewszystkiem zaś prosiła komisarza Wojewódzkiego o poparcie starań właścicieli nie-

ruchości w sprawie otrzymania pożyczki z Funduszu Pracy na przyłączenie domów łódzkich do sieci kanalizacyjnej.

W odpowiedzi inż. Wojewódzki podziękował za powitanie i przyrzekł poprzeć postulaty właścicieli nieruchomości w sprawie pożyczki z Funduszu Pracy. Co się tyczy zaoferowanej współpracy inż. Wojewódzki oświadczył, iż narazie nie powoła żadnego ciała doradczego, niemniej jednak, przy układaniu nowego budżetu, zasiegnąć będzie opinii zainteresowanych sier.

Na tem konferencja została zakończona, przyczem właściciele nieruchomości zapowiedzieli złożenie na ręce komisarza Wojewódzkiego specjalnego memoriału, w którym streszczą wszystkie swoje postulaty.

### Akcja zbiórki na samolot

Związku Legionistów Polskich w Łodzi.

Akcja zbiórki na samolot, którą zainicjował Związek Polskich Legionistów w Łodzi, posuwa się rażno naprzód. Na listy ofiar, które zostały również rozsyłane do właścicieli domów, wpływają pokaźne sumy, tak że piękna myśl uczczenia przez ufundowanie samolotu wysiłkiem ludności całego województwa — rocznicy historycznego Czynu Legionowego — będzie mogła być niechybnie zrealizowana. Jak społeczeństwo poczuwa się do swego obowiązku, niechaj posłużą fakty, że nawet bezrobotni zgłaszają się dobrowolnie — ofiarując ostatnie grosze i dając dowód swego partytyzmu i troski o dobro Rzeczypospolitej.

Ci, którzy jednak nie mieli jeszcze okazji zadeklarować drobnej choćby kwoty — mogą to uczynić bezpośrednio w sekretarjacie Związku Legionistów Polskich przy ul. Narutowicza 32, lub ewentl. podać swój adres telefonicznie (na Nr. 125-06), a Związek wysle upoważnionych inkasentów.

Obywatele!

Wzywamy Was do poparcia lotnictwa polskiego i dolożenia jeszcze jednej cegiełki do budowy i umocnienia własnej Niepodległości. Wzywamy do składania ofiar na zakupienie samolotu, który zostanie złożony w ofierze Państwu, aby służył dla obrony Jego granic.

Niechaj wysiłek będzie ogólny i niechaj nie braknie najdrobniejszej ofiary, aby wrogowie wiedzieli, że dla utrzymania swej niepodległości, nawet najciężej zapracowany grosz zostanie chętnie przez nas poświęcony.

### Ulgowe przejazdy do uzdrowisk.

Z inicjatywy tutejszego oddziału Wagons - Lits Cook w bieżącym tygodniu odbędą się następujące ulgowe przejazdy do następujących uzdrowisk:

Do Krynicy odjazd w niedzielę o godz. 21.40 z dworca fabrycznego pociągiem bezpośrednim. Miejsca numerowane. Przejazd wynosi: kl. III — zł. 22.08, kl. II — zł. 34.20.

Do Truskawca odjazd w niedzielę o godz. 20.08 z dworca kaliskiego pociągiem bezpośrednim, pośpiesznym od Przemysła do Truskawca. Miejsca numerowane. Przejazd wynosi: kl. III — zł. 26.90, kl. II — 38.10.

Do Zakopanego odjazd w nocy z soboty na niedzielę o godz. 1 z dworca fabrycznego, bezpośrednim wagonem pośpiesznym od Krakowa. Miejsca numerowane. Przejazd wynosi: kl. III — zł. 23.90, kl. II — 35.90.

Do Jaremcza odjazd w niedzielę o godz. 20.08 z dworca kaliskiego z przesiadką we Lwowie. Miejsca rezerwowane. Przejazd wynosi: kl. III — zł. 27.90, kl. II — 40.80.

Do Iwonicza odjazd z soboty na niedzielę w nocy o godz. 1 z dworca fabrycznego pociągiem bezpośrednim. Miejsca rezerwowane. Przejazd wynosi: kl. III — zł. 22.10, kl. II — zł. 33.10.

Do Ciecchocinka odjazd dziś lub w sobotę o godz. 12.57 z dworca kaliskiego pociągiem bezpośrednim. Wyjazd z Ciecchocinka w niedzielę o godz. 10.30. Miejsca rezerwowane. Przejazd w obie strony wynosi zł. 13.10 w jedną stronę zł. 7.40.

Do Główna odjazd i powrót w niedzielę — przejazd w obie strony zł. 3.

Do Kolumny odjazd i powrót w niedzielę, przejazd w obie strony zł. 1.50.

Na wszystkie wyżej wymienione wycieczki bilety nabyć można w światowym biurze podróży Wagons - Lits Cook (Piotrkowska 64) dziś i jutro do godz. 9-ej po południu.



**TEATR MIEJSKI**  
OSTATNIE DNI WYSTĘPÓW M. MALICKIEJ  
i Z. SAWANA.

Teatr Miejski gra jeszcze tylko trzy razy (do niedzieli włącznie) trapijącą sztukę „Cień” Niedźmiego grana w sezonie bieżącym 109 razy w Warszawie. Atrakcją widowiska jest znakomita artystka Teatru Narodowego Marja Malicka w roli głównej.

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**

Dziś i codziennie wieczorem bawi i rozśmiesza do łez, pikantna farsa Bissona „Czy jest co do ocenia?”. Rozbawieni widzowie oklaskują wykonawców przy otwartej kurtynie. W rolach ważniejszych: Dunajewska Niedźmińska, Szele tyńska - Tymowska, Macherski, Mroziński, Winauer i Szubert.

W próbach pod kierunkiem K. Szuberta farsa Henequena „On i jego sobowót”.

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).**

Dziś i dni następne po dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz. do piątku włącznie w dalszym ciągu przezbawna, pełna humoru, wspinała rewja w 20 obrazach p. t. „Przyjdzie koza do wozu” z Katią Masłową, Edwardem Redenem i Jerzym Junoszą na czele.

Wejście na scenę po każdym numerze.  
Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.



**PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.**

PIĄTEK, 21 lipca 1933 r.

- 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
- 12.05—12.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.25—12.33: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.33—12.35: Komunikat meteorologiczny.
- 12.35—12.55: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.55—13.00: Dziennik Południowy.
- 13.00—13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 13.05—14.55: Przerwa.
- 14.55—16.00: Muzyka z płyt gramofonowych
- W przerwie komunikaty łódzkie.
- 16.00—17.00: Koncert popularny z Ciechocinka.
- 17.00—17.15: Odczyt p. t. „Co Państwo zrobiło dla kultury fizycznej” — wygl. płk. Władysław Kiliński.
- 17.15—18.15: Koncert solistów ze Lwowa w wyk. Marji Kisielewskiej (sopr.) i Seweryna Turela (fort.).
- 18.15—18.35: Odczyt p. t. „Co to jest fundusz pracy” — wygl. dr. Zbigniew Madeyski.
- 18.35—19.20: Muzyka lekka z płyt.
- 19.20—19.35: Rozmaitości
- 19.35—19.40: Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.40—19.55: Feljeton w rubryce „Na widnokręgu” — wygl. dr. Zbigniew Madeyski.
- 20.00—22.00: Koncert symfoniczny ze studia. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Broni Wofstala i Ludwik Hobieman (skrzypce).
- W przerwie o godz. 20.50 Dziennik Wieczorny; o godz. 21.00, Weekend „Dokąd jechać w święto”.
- 22.00—22.25: Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Ciechocinku.
- 22.25—23.35: Wiadomości sportowe.
- 23.35—22.40: Komunikat meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny.
- 22.40—23.00: Muzyka taneczna.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

- 19.40. HUIZEN. Koncert symfon.
- 20.10. HILVERSUM. Koncert pod dyr. Karola Schurichta.
- 20.30. STRASBURG. Koncert symfon. Tr. z Kasyna w Vichy.
- 20.45. PARYŻ (Radio-Paris). „Paul et Virginie”, operetka Ange Lucas.
- 20.50. WIEDEN. Koncert symfon.
- 21.00. LONDYN REGIONAL. Koncert symf. z udziałem Franka Mannheimera (fortepian).

**Nowe mundurki szkolne**

obowiązują od 15 sierpnia.

(i) Jak się dowiadujemy, w związku ze zbliżającym się początkiem nowego roku szkolnego, który, w roku bieżącym zacznie się wcześniej, gdyż już 15 sierpnia, dyrekcje wszystkich szkół rozesłały do rodziców i opiekunów młodzieży szkolnej zawiadomienia o obowiązku nowych mundurków szkolnych dla uczniów i uczennic.

Nowe zarządzenie wprowadza czapki-maciejówki miast rogatywek, krótkie spodnie oraz wyłożony kołnierz u marynarki, a nie podpięty pod szyję, jak dotychczas. Uczennice będą nosić berety i jednolite bluzeczki i spódniczki. Poza tem na rękawach, na wysokości piersi, widnieć mają emblematy szkolne.

Ze względu na oszczędnościowych, mundurki stare wolno donoszać, jednak czapki muszą być bezwzględnie od nowego roku szkolnego zmienione.

**Aresztowanie komunisty**

w kopcu siana na przedmieściu Pabjanic.

(p) Przed kilkoma miesiącami czynny był na terenie Łodzi i Pabjanic znany policji działacz komunistyczny 28-letni Leon Czapliński, zamieszkały w Pabjanicach przy ul. Św. Krzyża 48.

Zarządzona u niego rewizja przed dniem 1 maja dała moc kompromitującego materiału w postaci druków, afiszów i ulotek przygotowanych w związku ze świętem robotniczym o charakterze antypaństwowym. Podczas rewizji Czaplińskiego policja w domu nie zastała. Uprzedzony przez rodzinę o rewizji Czapliński zbiegł w nieznanym

kierunku i od tego czasu mimo energicznych poszukiwań nie został schwytyany.

W dniu wczorajszym łódzki urząd śledczy powiadomiony został, że poszukiwany Czapliński ukrywa się w jednym z kopców siana na przedmieściu Pabjanic, w którym nocuje.

Zarządzona obława dała pozytywne rezultaty i doprowadziła do ujęcia Czaplińskiego, którego przewieziono do Łodzi, gdzie osadzony został z polecenia władz sądowych w więzieniu przy ulicy Gdańskiej.

**Specjaliści od udzielania pożyczek.**

Dwuch „niebieskich” ptaszków na ławie oskarżonych.

(p) W styczniu 1930 r. do majątku Goszczynin w powiecie łęczyckim, stanowiącego własność ziemianina Stefana Ruszkowskiego, przybyli dwaj nieźle się prezentujący osobnicy, których głowy przypruszone były gdzieś wzbudzającą zaufanie siwizną.

Obaj, a mianowicie 47-letni Józef Goszczynski i 50-letni Wojciech Taterek, oświadczyli Ruszkowskiemu, iż są przedstawicielami towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Według relacji przybyszów — towarzystwo, które reprezentowali, zainteresowało się ostatnio rolnictwem, a mając do dyspozycji większe sumy, gotowe jest udzielać większych pożyczek pod należytą gwarancją i niezłym procentem.

Ruszkowski, jak każdy niemal ziemianin, uważał, że bardzo potrzebuje pieniędzy, wobec tego gościnnie i z radością przyjął reprezentantów.

Ruszkowski nie zraził się nawet gdy mu powiedziano, iż wstępne koszta są dość wysokie i że są w zupełności uzależnione od wysokości pożyczki, o jaką ubiega się dany petent.

Wysokość kosztów z prowizją dla panów reprezentantów ustalono łącznie na 2.000 zł, a obaj panowie „przedstawiciele” tak umieli manewrować, iż całą tę sumę wyciągnęli od niemającego pieniędzy Ruszkowskiego, poczem odjechali w dalszą drogę, szukając sposobności udzie-

lenia nowych pożyczek.

Gdy upłynęło kilka tygodni a Ruszkowski coraz bardziej odczuwał brak wyrzuconych za okno pieniędzy, nie miał przytem żadnych wiadomości o pożyczce, a gdy zwrócił się do odnośnego towarzystwa z zapytaniem, kiedy wreszcie otrzyma większą pożyczkę, otrzymał lakoniczną odpowiedź, iż towarzystwo to żadnych pożyczek zwłaszcza nieubezpieczonym u siebie członkom nie udziela.

W toku dalszej korespondencji wyjaśniło się, iż towarzystwo nie zna zupełnie panów Taterka i Goszczynskiego.

Okazało się jednak, że Taterek był za to znany policji, która w innym wypadku „udzielania pożyczki” przytrzymała Taterka i osadziła go w więzieniu w Kutnie. Wkrótce odszukano również i Goszczynskiego.

W dniu wczorajszym obaj stanęli przed sądem okręgowym w Łodzi.

Oskarżeni, naogół poważnie reprezentujące się typy, nie mieli nic do powiedzenia, wobec czego mówił tylko prokurator Grzegorzewski. Splajtowani rozdawcy wysokich kredytów dla ziemian nie mieli nawet na adwokata.

W rezultacie sąd postanowił skazać obojgu każdego po 1 roku więzienia, z umorzeniem połowy kary na zasadzie amnestji, ale bez zawieszenia reszty orzeczonej kary. (p)

**Napadał na żydów i pobił policjanta.**

Sąd skazał awanturnika na 8 miesięcy więzienia.

(p) Antoni Borowiak (lat 31), zamieszkały przy ul. 11-go Listopada 10, wracał 4 maja r. b. do domu w stanie wybitnie podchmielonym.

U zbiegu ulic Zachodniej i 11-go Listopada Borowiak zaczął napastować licznych w tej dzielnicy przechodniów wyznania mojżeszowego.

Gdy nadszedł posterunkowy i zwrócił pijanemu uwagę, aby zachowywał się należycie i spokojnie, albowiem w przeciwnym razie będzie aresztowany, Borowiak ze słowami „ty żydowski Wojtku” rzucił się na policjanta, uderzył go w twarz, aż posterunkowemu

krwawo się rzuciła z ust, zerwał mu pasek i kilkakrotnie uderzył. Przy pomocy innych policjantów zdołano Borowiaka obezwładnić i w rezultacie zajęcia w dniu wczorajszym awanturnik stanął przed sądem okręgowym w Łodzi.

Na rozprawie okazało się, iż Borowiak był już dwa razy karany za awantury po pijanemu i pobicie.

Oskarżony twierdził, że nic nie pamięta, za to świadkowie mieli dobrą pamięć.

Sąd skazał Borowiaka na 8 miesięcy więzienia.

**Zniwa w województwie łódzkim**

już się rozpoczęły. — Rolnicy są naogół zadowoleni z obsiewu.

(p) Jak informują z łódzkiej Izby rolniczej — zniwa w województwie łódzkim już się częściowo rozpoczęły.

Zniwa pdjęto w niektórych gminach powiatu wieluńskiego, kaliskiego i potrosze sieradzkiego. W powiecie piotrkowskim i innych zniwa, z małymi wyjątkami, są opóźnione.

Sfery rolnicze na prowincji wyrażają naogół zadowolenie z wyniku ostatnich obsiewów. Tam, gdzie zniw jeszcze nie podjęto z uwagi na niedostateczne dojrznię ziarna, istnieją obawy

w związku ze zmiennymi pogodami, oraz pewną skłonnością do burz i wyładowań atmosferycznych.

Większa ulewa, któraby splukała pola z niezżetym zbożem, spowodowałaby niepowetowane straty.

Zniwa rozpoczną się na dobre w powiecie piotrkowskim i niektórych innych prawdopodobnie za tydzień. W powiecie łęczyckim — wcześniej.

Należy zaznaczyć, iż stan zbóż w województwie łódzkim w ciągu ostatnich tygodni znacznie się poprawił.

**Historja 200.000 zł.**

Takie pieniądze dziś można wygrać tylko na Loterji. W następnej IV klasie główna wygrana wynosi jeszcze więcej, bo 250.000, a w V-jej okrągły milion zł. lub nawet dwa.

200.000 padło w ostatnich dniach na los sprzedany w Warszawie. Właścicielami dwóch pierwszych ćwiartek tego losu są dwaj krawcy: pp. K. E. i M. O. Z pewnością obu pieniądze przydadzą się bardzo. Niez to garniturów trzeba uszyć, aby zarobić po 40.000 zł. netto.

Trzecią ćwiartkę posiada urzędnik prywatny p. W. U. Wreszcie na czwartą ćwiartkę wygrał pośrednik handlowy p. A. J. Interesy jeszcze idą kłopsko, ale za to ten z Loterji Państwowej poszedł mu bardzo dobrze.

Z pewnością żaden z tych graczy nie żałuje, że kupił los, a każdy kto los kupił, ma te same szanse wygrania. Bez losu nie wygrasz. Ciągnięcie IV klasy rozpoczyna się dnia 10-go sierpnia i trwa 5 dni.

**Świętokradca**  
spłoszony przez 7-letnią dziewczynkę.

(p) W dniu onegdajszym w godzinach przedpołudniowych do kościoła parafialnego w Wieruszowie, powiatu łaskiego dokonano niezwykle śmiałej świętokradzkiej kradzieży.

Sprawca po zdarciu z wielkiego ołtarza kilkunastu wotów oraz rozbiciu kilku puszek z ofiarami, spłoszony przez 7-letnią dziewczynkę, zbiegł zabierając łup ze sobą.

Powiadomiona o świętokradztwie policja wszczęła energiczne dochodzenie w kierunku ujęcia sprawcy.

**Wypadek przy pracy.**

(p) W dniu wczorajszym w fabryce firmy „B. Rozen” przy ul. Pomorskiej nr. 40 uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy zatrudniony tamże robotnik 38-letni Józef Bilecki (Rajtera 11), któremu tryby maszyny poszarpały prawą dłoń.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy poszkodowanemu, przewiózł go do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

**Nasz reporter zanotował...**

(p) Widawski Chaim (6 Sierpnia 12) złożył wczoraj zameldowanie, iż w czasie gdy przebywał w rzeźni ktoś, korzystając z jego nieuwagi, w czasie ładowania ciał na wozy, zabrał jego ciałko świeżo ubite.

(p) Czesława Milczarek (Marysińska 11) przechodząc wczoraj ulicą Marysińską zmuszona była wejść do bramy domu nr. 8 na tej ulicy, albowiem dostała gwałtownych bólów przedporodowych.

Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł chorą do kliniki położniczej.

(p) Wacław Ślaski z Zelowa złożył wczoraj zameldowanie, iż podczas kłótni a następnie bójki z Wähelmem Millerem i Franciszkiem Mili czarkiem obaj przeciwnicy zdołali wyciągnąć mu z kieszeni pięćset złotych w gotówce. Pieniądzy jak narazie nie odebrano.

(p) Józef Mikołajczyk, woźnica zawodowy, złożył wczoraj zameldowanie policji, iż jadąc wozem z oszop z Ozorkowa tuż pod Łuźmierzem, napadnięty został przez czterech uzbrojonych w noże osobników.

Rabusie zabrali mu posiadane 8 zł. i kilkadziesiąt groszy i zbiegli, niknąc w przydrożnym lesie.

Mikołajczyk stale mieszka w Łodzi, przy ul. Murarskiej 16.

Poszukiwania za sprawcami napadu nie dały narazie rezultatu.

(p) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych na cmentarzu katolickim na Maspie usiłowała pozabawić się życia przez wypicie większej dozy kwasu solnego 24-letnia służąca p. Berman Janina Głowińska, zamieszkała przy ul. Piotrkowskiej 122.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł denatkę w stanie ciężkim do szpitala miełskiego w Radogoszczu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku zawód niejasna.

**KOMUNIKAT.**

Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich w Łodzi podaje do wiadomości wszystkim swoim członkom legionistom, że tegoroczny Ogólny XII Zjazd Legionistów odbędzie się w dniu 6 sierpnia w Warszawie.

Ze względu na konieczność szybszego prowadzenia akcji rozdziału kart zjazdowych, członkowie Związku, którzy chcą wziąć udział w Zjeździe w Warszawie — proszeni są o wcześniejsze zgłaszanie się do sekretariatu Związku w godzinach od 17—29 codziennie do dnia 26 lipca r. b. włącznie, po tym terminie lista uczestników Zjazdu będzie zamknięta.

Zarząd

**Uwaga:**  
„Republika” i „Express Ilustrowany” do nabycia codziennie w sklepie LEWENBERGA w Inowłodzu Teofilowie i na kolonjach letnich obok Inowłodza

# Renty dla pracowników umysłowych i robotników.

## Nowa ustawa wprowadziła doniosłe zmiany w ubezpieczeniu społecznem.

### Składki na kasę chorych i Z. U. P. U. zostaną podwyższone.

(s) Przed kilku dniami ogłoszona została nowa ustawa o ubezpieczeniach społecznych pracowników umysłowych i robotników, która wprowadza doniosłe zmiany we wszystkich niemal dziedzinach ubezpieczenia, jak na wypadek choroby, od nieszczęśliwych wypadków emerytalne i t. d. Jakże zmiany są dla nas myśli nowej ustawy w kasie chorych, już podawaliśmy. Chcemy więc obecnie zapoznać naszych czytelników ze zmianami, jakie wprowadzono do ubezpieczenia od wypadków i emerytalnego, a które mają wielkie znaczenie dla ogółu pracowników.

A więc przedewszystkiem, jeśli chodzi o **UBEZPIECZENIE OD NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW**, podlegać mu będą wszyscy bez wyjątku pracownicy umysłowi i robotnicy. W razie gdy pracownik lub robotnik stanie się całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy, wskutek wypadku jaki mu się zdarzył w czasie wykonywania swego zawodu lub wskutek choroby zawodowej, przysługiwać mu będzie prawo do otrzymywania renty.

Renta ta wynosić będzie miesięcznie: 1. jeśli ubezpieczony stracił całkowicie zdolność do zarabkowania — 66 i dwie trzecie przeciętnego jego zarobku miesięcznego i 2. jeśli jest częściowo niezdolny do zarabkowania — odpowiednia procentowa część renty, nie mniej jednak niż 10 procent.

Przeciętny zarobek miesięczny obliczany będzie w tym wypadku na podstawie zarobków z ostatniego roku przed nim wypadku lub zachorowania na chorobe zawodową. O ile wskutek nieszczęśliwego wypadku pracownik umysłowy lub robotnik zmarł — ustawa przewiduje dla jego żony rentę wdowią, a dla dzieci rentę sierocą.

Jeśli chodzi o **UBEZPIECZENIE EMERYTALNE** — dla pracowników umysłowych pozostaje ono bez zmian. Pracownik umysłowy nabiera prawa do renty emerytalnej po 5 latach ubezpieczenia w ZUPU., o ile po tym czasie stracił zdolność do dalszej pracy i otrzymuje wówczas 40 proc. swego uposażenia. Z biegiem lat renta emerytalna powiększa się. Gdy pracownik kończy 65 lat — otrzymuje on rentę w wysokości 100 procent swego poprzedniego uposażenia.

Inne zupełnie przepisy obowiązują natomiast **ROBOTNIKÓW**, którzy dotychczas nie podlegali ubezpieczeniu emerytalnemu. Robotnik będzie miał prawo do renty jeśli: 1. jest inwalidą, 2. był ubezpieczony przez 200 tygodni, z czego przynajmniej 50 tygodni przyspada na okres ostatnich trzech lat przed powstaniem inwalidztwa. Za inwalidę uważany będzie ten, kto wskutek choroby, ułomności fizycznej lub umysłowej, bądź też wskutek upadku sił fizycznych stanie się niezdolny do zarobienia jednej trzeciej tej sumy, jaką zarabia w danej miejscowości robotnik w jego branży. O ile ma za sobą 600 tygodni składowych z czego przynajmniej 50 tygodni w ciągu ostatnich 4 lat — otrzymywać będzie rentę jeśli nie będzie mógł zrobić połowę tej sumy, jaką zarabia robotnik w jego branży w danej miejscowości.

Poza tem za **INWALIDE** uważana będzie również osoba, która ukończyła 65 lat, względnie, który ukończyła 60 lat i była ubezpieczona przez 750 tygodni.

**RENTA INWALIDZKA** składa się z kwoty zasadniczej i kwoty indywidualnej. Kwota zasadnicza jest jednakowa dla wszystkich osób, którym w danym roku przysznano rentę. Wysokość tej kwoty ustalać będzie każdego roku rada ministrów, a wahać się ona będzie w wysokości 10 — 16 proc. przeciętnego zarobku ubezpieczonego. Kwota indywidualna zaś wymierzać się będzie

w zależności od ilości tygodni składowych, które ubezpieczony ma za sobą. Poza tem ubezpieczeni utrzymywać będą specjalne dodatki na dzieci, a w razie ich śmierci rodzina ich ma prawo do renty wdówiej lub sierociej.

Oczywiście, w związku z temi wszystkimi zmianami, zmienione też będą składki na ubezpieczenie, które płaca pracownicy umysłowi i robotnicy.

**PRZY UBEZPIECZENIU NA WYPADEK CHOROBY, t. j. w kasie chorych, pracownicy umysłowi płacić będą 4,6**

proc. swego zarobku, przyczem połowę pokrywać będą za nich pracodawcy, a robotnicy — 5 proc. swego zarobku, przyczem połowę składki również pokrywać będą za nich pracodawcy. Przy ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków, gdzie składki dotychczas pokrywali sami pracodawcy, pracownicy i robotnicy płacić będą 5,2 proc. swych zarobków. Wysokość tych składek ustalana będzie co trzy lata. Wreszcie składki na ubezpieczenie emerytalne dla pracowników umysłowych pobierane będą według skali jaką ostatnio opracował ZUPU a dla robotników — 5,2 procent.

Nowa ustawa, która zostanie wprowadzona w życie w najbliższym czasie, po ukazaniu się rozporządzenia wykonawczego, nie obejmuje tylko zakresu ubezpieczeń na wypadek braku pracy. W tej dziedzinie pozostaje wszystko bez zmian — robotnicy ubezpieczeni są w Funduszu Bezrobocia, a pracownicy umysłowi — w Funduszu Bezrobocia ZUPU.

## Kasjer magistratu sprzeniewierzył 10.000 zł. Wczoraj rano sam oddał się w ręce władz.

(g) Wczoraj bezpośrednio po rozpoczęciu urzędowania kasjer miejski Franciszek Musiołek opuścił swe stanowisko

przy okienku kasowym i wydał się z lokalu magistratu. W kilka minut później wśród najbliższych kolegów kasjera ro-

zeszła się pogłoska, że Musiołek popełnił nadużycia i opuścił pracę, by oddać się w ręce władz śled-

## Dodatkowy pociąg Łódź-Główno wprowadzony zostaje dla udogodnienia podróżnych

(i) Od dłuższego czasu do dyrekcji kolei napływały prośby mieszkańców Łodzi o uruchomienie dodatkowych pociągów na linii Łódź-Główno, na której znajduje się duża ilość miejscowości letniskowych. I oto obecnie, jak się dowiadujemy, dyrekcja postanowiła *prosić te uwzględnić*, pragnąc w ten sposób umożliwić podróżnym i letnikom wcześniejszy powrót z letnisk i zapobiec ścisłowi i natłokowi w pociągach.

Począwszy od 23 lipca do 17 września włącznie uruchomiony zostaje specjalny pociąg dodatkowy, który będzie

kursował tylko w niedziele i dni świąteczne. Będzie to pociąg podmiejski, z taryfą podmiejską i wagonami II i III klasy.

Pociąg nr. 5536 odchodzić będzie z Łodzi, z dworca kaliskiego o godz. 17.10 i przybywać do Główna 18.06. Z Główna natomiast odchodzić będzie dodatkowy pociąg nr. 5537 o godz. 18.23 i przybywać do Łodzi, na dworzec Kaliski o godz. 19.07.

Wprowadzenie tego dodatkowego pociągu będzie istotnie wielkiem udogodnieniem dla mieszkańców Łodzi.

## Apelacje od wyroków eksmisyjnych Doniosłe zarządzenia ministerstwa sprawiedliwości.

(i) Związek lokatorów i sublokatorów województwa łódzkiego złożył przed niedawnym czasem do ministerstwa sprawiedliwości obszerny memoriał, dotyczący prawa apelacji w sprawach o eksmisję. Memoriał ten poruszał sprawę wielkiej doniosłości, gdyż dotycząca 80 proc. spraw eksmisyjnych, w których przedmiot sporu nie przekraczał 100 złotych, a tem samem apelacja była niedopuszczalna.

Związek lokatorów wskazał, iż niedopuszczenie apelacji w tych wypadkach powoduje wzrost bezdomności, gdyż coraz większa liczba lokatorów w małych mieszkaniach, wskutek niemożności płacenia komornego otrzymuje eksmisję, a nie mając prawa apelacji, zostaje bez dachu nad głową.

Sprawa ta była przedmiotem specjalnych obrad w ministerstwie i oto w dniu wczorajszym sąd łódzki otrzymał *okólnik ministerstwa*, w którym postanowiono, że sprawy o eksmisję w których postulaty związku lokatorów zostały całkowicie uwzględnione. W okólniku tym (nr. 1676 T. 11) ministerstwo wyjaśniło, że sądy grodzkie obowiązane są przedkładać sądom okręgowym również apelacje w sprawach poniżej 100 złotych. Ministerstwo wyjaśnia przytem, że sprawy mieszkaniowe w dzisiejszych warunkach pozostają pod szczególną ochroną ustawową i dlatego należy sprawy eksmisyjne w każdym wypadku, niezależnie od wysokości kwoty, rozpoznawać w dwóch instancjach.

Zarządzenie ministerstwa powitane zostanie w Łodzi z wielkiem uznaniem.

## Kolporter fałszywych monet aresztowany na prowincji.

(p) Łódzki wydział śledczy otrzymał w dniu wczorajszym telefonogram o zatrzymaniu na terenie m. Przedcza kolportera fałszywych monet w chwili puśczenia ich w obieg.

Zatrzymanego odprowadzono na po-

sterunek policji, gdzie okazał się nim łódzianin 35-letni Zygmunt Szyngler (Nowa 42), przy którym znaleziono kilka fałszyfkatów 5 i 10-złotowych.

Kolportera policja osadziła w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

**CASINO** Dziś po raz ostatni **CASINO**  
**MASKI D-ra FU MANCZU** w roli **BORIS KARLOFF**  
 gl.

**LUNA** Całkowita zmiana programu  
 na estradzie **WYSTĘPY ARTYSTYCZNE** na ekranie **Miłość pięknej Wally**  
 Początek o godzinie 8, 8 i 10 wiecz. — Ceny miejsc: III i balkon 1.00 II miejsce 1.60 I miejsce 2.19

Pogłoska po kilku godzinach potwierdziła się. 56-letni kasjer, pracujący w magistracie w wydziale finansowym od zgorą dwunastu lat i cieszący się zaufaniem przełożonych, istotnie wprost z magistratu udał się do policji, gdzie złożył obszerny zeznanie.

Dowiadujemy się, iż zdefraudowano sumy wynoszące łącznie, według zeznań Musiołka 10 tysięcy złotych. Defraudacje miały być dokonywane już od dłuższego czasu.

Poinformowany o wypadku p. komisarz rządowy inż. Wojewódzki zarządził niezwłocznie kontrolę i dochodzenie w zakresie księgowości, prowadzonej przez Musiołka. Kierownik oddziału sekwestracyjnego w towarzystwie jeszcze jednego urzędnika rozpoczęli dokładną kontrolę ksiąg, dokumentów i kwitów, celem ustalenia, czy podana przez Musiołka suma odpowiada prawdzie oraz celem zbadania przez kasjera nadużyć.

Do ostatniej chwili Musiołek był poza wszelkimi podejrzeniami.

Po złożeniu wstępnych zeznań Musiołek został zatrzymany w areszcie.

## 6 sierpnia — świętem organizacyjnym Związku Strzeleckiego.

Rocznica wymarszu Pierwszej Kadrowej z krakowskich Oleandrów do Kielec w dniu 6 sierpnia 1914 roku została na podstawie uchwały Naczelnej Rady Związku Strzeleckiego przyjęta jako święto organizacyjne Zw. Strzeleckiego.

W bieżącym roku poraz pierwszy odbędzie się w dniu 6 sierpnia uroczystości strzeleckie według nowego programu, przyczem będą one zorganizowane na terenie całego kraju, we wszystkich miejscowościach, gdzie istnieje oddziały strzeleckie.

Program święta organizacyjnego Z. S., które począwszy od bieżącego roku będzie odbywać się corocznie w rocznicę wymarszu Kadrowki obejmie między innymi palenie symbolicznych ognisk strzeleckich, koncentracje strzeleckie, złożenie przyrzeczenia organizacyjnego przez nowych członków, odczytanie historycznego rozkazu komendanta do żołnierzy Pierwszej Kadrowej i t. p.

Pozatem w ramach święta organizacyjnego będą urządzone wszelkiego rodzaju zawody i imprezy, obrazujące dorobek organizacji strzeleckiej zarówno na polu strzelectwa, przysposobienia wojskowego i kształcenia fizycznego, jak w zakresie wychowania obywatelskiego.

**Burmistrz Kalkuty w Polsce.**



Burmistrz Kalkuty Subhas Chandra Bose podróżuje obecnie po Polsce.

**Działalność**

państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

Państwowe urzędy pośrednictwa pracy na terenie całej Polski skierowały do pracy w ciągu maja ogółem 41.868 osób, w tem 35.369 mężczyzn i 6.499 kobiet.

Z ogólnej liczby zapośredniczonych do pracy 2.689 osób przypada na przemysł górniczy, 1.182 na hutniczy, 1.819 na metalowy, 476 na włókienniczy, 2.765 na budowlany, 1.664 na inne grupy zawodowe, 26.301 na robotników niewykwalifikowanych, 2.600 na robotników rolnych, 785 na pracowników umysłowych, 391 na młodocianych, oraz 1.196 na służbę domową.

**UPALY I TRAWIENIE**

Każdy organizm wymaga harmonijnego funkcjonowania wszystkich organów. Prawidłowe wydzielanie gruczołów — to podstawa zdrowia. Jednym z najważniejszych są gruczoły regulujące wydzielanie kwasu solnego do żołądka, kwasu, którego obecność niezbędna jest do trawienia. Wszelkie odchylenia od normalnego funkcjonowania, jak to wydzielanie niedostateczne lub nadmierne kwasu, odbija się odrazu na prawidłowości trawienia, a następnie na usposobieniu. Przypadki nadkwasoty żołądka występują często, nawet przy prawidłowym odżywianiu się, naskutek wpływu czynników zewnętrznych, jak np. długotrwałych upałów.

W tym wypadku zażyte po posiłku jakiegokolwiek naturalnego środka alkalicznego, jak np. PASTYLKI VICHY-ETAT, przygotowanych w postaci cukierków o różnych smakach, reguluje szybko funkcje tych gruczołów, usuwa wszelkie dolegliwości i przywraca równowagę ducha.

**Pulowery artystyczne**

ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14, 2 piętro.

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14.

**PLAGA...**

Robactwu i owadom, pojawiającym się w naszych domach, należy wypowiedzieć bezlitosną wojnę. To wrogowie naszego zdrowia i mienia.

Nie należy pozwolić, aby intruzy te rozmnażały się w domu. Gdy tylko zauważymy karaluchę, pluskwę, muchę, mola lub tp., trzeba natychmiast przedsięwziąć środki ostrożności.

Najlepszym środkiem przeciwko owadom jest Fly-Tox. Rozpylony w niewielkiej ilości, uwolni nas całkowicie od plagi owadów.

Tam zaś, gdzie owady się zagnieździły, wystarczy powtórzyć parokrotnie rozpylanie Fly-Tox'u, aby zniszczyć je doszczętnie.

Spróbujcie raz, a przekonacie się, że Fly-Tox jest środkiem bezkonkurencyjnym, tem cenniejszym, że nie posiada przykrego zapachu i jest nieszkodliwy dla zdrowia.

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych, mając równie dobre w Polsce!

**WODA GORZKA MORSZYŃSKA**

jest niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit i wtroby. — Sprzedaż w aptekach i drogeriach.

**„Sidor” - „Sidor” - „Gidor”.**

**Nie wolno podszywać się pod cudzą markę fabryczną.**

(as) Sprawy o nadużycie cudzego znaku fabrycznego i cudzej nazwy artykułu nie należą w Łodzi do rzadkości. Mieliśmy już kilka procesów o znakowanie nici etykietami ludzko podobnymi do etykiet znanej od szeregu lat marki; były już skargi o stosowanie zastrzeżonych przez urząd patentowy znaków lub podobnych do nich przez osoby niepowołane, przy opakowaniu włóczki, przędzy wełnianej itd. Kilka procesów toczyło się między wielkimi zakładami przemysłowymi, a właścicielami małych fabryczek o naśladowanie lub dokładne kopjowanie deseni tkanin, ich splotu itd...

Tego rodzaju sprawy są typowo łódzkie przedewszystkiem dlatego, że toczą się dookoła wyrobów włókienniczych lub surowców z tej dziedziny.

Wczoraj sąd okręgowy rozpatrywał sprawę o nadużycie nazwy i znaku produktu z branży chemicznej, jednak sprawa jest interesująca również dla przemysłowców włókienniczych.

Dwudziestego piątego sierpnia wpłynęła do prokuratury skarga pełnomocnika jednej z firm niemieckich przeciwko Andrejowi Linkowi (Rokicińska 53). Skarga zarzucała Linkowi, że pomimo unieważnienia przez urząd patentowy rejestracji jego znaku towarowego obrazowego i słownego „Sidor” — nadal sprzedawał swe wyroby pod tą nazwą, wprowadzając w błąd odbiorców, którzy sądzą, że mają do czynienia z dobrze wprowadzonym artykułem niemieckim: „Sidor”.

Firma niemiecka przytoczyła na po-

parcie swej skargi odpis sentencji wyroku, zapadłego w urzędzie patentowym. W toku dochodzenia wszczętego przez władze śledcze wywiadowcy skonfiskowali 60 tysięcy sztuk etykiet i 350 pudełek próżnych z zakazanym przez urząd patentowy napisem.

W kilka miesięcy później wpłynęła skarga do prokuratury ze strony pełnomocnika firmy niemieckiej; tym razem Link przemianował „Sidor” na „Sidorika”. Znowu skonfiskowano znaczną partię etykiet.

Wreszcie ten sam adwokat zgłosił trzecią skargę do władz prokuratorskich; tym razem uparty Link przemianował swój preparat na „Gidor” — jednak rysunku etykiety litera G była zupełnie podobna do S.

W związku z tem władze zarządziły rewizję w sklepach — odbiorcach Linka. Skonfiskowano znowu znaczne partie „Gidoru” podobnego do Sidoru.

Za te przewinienia stanął wczoraj Link przed sądem okręgowym. Oskarżonego bronił mec. Forelle.

Do rozprawy zostały dołączone oryginalne butelki z płynem „Sidor” i artykuły preparowane przez Linka. Również wśród dowodów rzeczowych znalazły się etykiety i pudełka obu wytwórni.

Link nie przyznał się do winy, wyjaśniając, że od orzeczenia urzędu patentowego założył apelację do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Sądził, że w międzyczasie, aż do uprawomocnienia się orzeczenia wolno mu nadal używać swej starej nazwy. Narazie „Gidor” zgłosił później w urzędzie patentowym.

Link działał jednak wbrew przepisom prawnym, gdyż nie wyjednał wstąpienia wykonalności orzeczenia urzędu patentowego.

Sędzia Tuszwski przerwał po krótkim przewodzie wczorajszą rozprawę celem powołania biegłych.

Do tej interesującej światu przemysłowej sprawy powrócimy jeszcze.

**Więźniowie osadzeni będą na roli.**

Humanitarny pomysł ministerstwa sprawiedliwości stworzenia rodzaju przytułku dla więźniów starszych i spokojnych.

Ministerstwo sprawiedliwości nabyło w tych dniach na własność od skarbu państwa 400-morgową resztówkę majątności Łuszkówko pod Świeciem na Pomorzu, oddając majątek ten jako warsztat rolny w zarząd domu karnego w Koronowie.

Do majątku sprowadzono już około dwudziestu wykwalifikowanych więźniów murarzy i cieśli, którzy pod fachowym nadzorem przerabiają nieczynną gorzelnię na więzienie.

Chodzi tu o zrealizowanie humanitarnego pomysłu, stworzenie rodzaju przytułku dla więźniów starszych i spokojnych, którzy przy odpowiednim zajęciu na roli mieliby spędzić ostatnie lata życia.

Z tym względem łączy się równocześnie strona praktyczna o tyle, że chodzi o wyprodukowanie na majątku produktów rolnych i zaopatrzenie tanim kosztem domu karnego w produkta wiejskie pierwszej potrzeby.

Według zasięgniętych informacji za-

mierzają Min. spraw, nabyć większą ilość dogodnie położonych majątków i oddać je w zarząd więzień centralnych i domów karnych.

W związku z tą inowacją w więzienictwie istnieje podobno zamiar likwidacji wszelkich innych przedsiębiorstw dochodowych w więzieniach (stolarstwo, warsztaty szewskie itp.), stanowiących konkurencję dla naszego rękodzielnictwa.

Nowy pomysł w dziedzinie więzienictwa może mieć bardzo doniosłe konsekwencje.

Wiadomo bowiem, że najgorszą stroną obecnego systemu poenitencjarnego był niszczący więźniów moralnie i fizycznie przymus przebywania często zupełnie bezczynnego miesiącami i latami całymi w zamkniętym gmachu więziennym, w dusznej, półciemnej celi. Praca na roli wpływać może na więźniów pod każdym względem bardzo korzystnie.

**Lot z New Yorku do Paryża**

powinien trwać tylko sześć godzin. — Dokładne zbadanie promieni kosmicznych stanowić będzie nową erę w rozwoju cywilizacji.

**Sensacyjny wywiad z prof. Piccardem.**

(x) Profesor Piccard, znany lotnik stratosferyczny, przebywa chwilowo w Stanach Zjednoczonych, gdzie służy fachowymi radami przy przygotowaniach do następnego lotu stratosferycznego. Do lotu tego profesor Piccard nie wystarcza, natomiast weźmie w nim udział amerykańkanin J. H. Settle i brat bliźniaczy profesora Piccarda, Johann Piccard.

W związku z pobytem znakomitego profesora w Ameryce, dziennikarze Stanów Zjednoczonych obiegają go, prosząc o wywiady. Piccard zapytany przez reprezentantów prasy amerykańskiej co myśli o przyszłości lotnictwa, odpowiedział, że lotnictwo w stanie obecnym znajduje się jeszcze w powijakach, ale ma ono ogromną przyszłość.

Główną wadą obecnego lotnictwa jest zbyt powolne tempo lotów. Zdaniem Piccarda samoloty powinny rozwijać taką szybkość, aby podróż z New Yorku do Paryża trwała najwyżej sześć godzin, wówczas dopiero można będzie mówić o doskonałości lotnictwa i wyższości jego nad innymi środkami komunikacyjnymi.

Abymy odległość New York — Paryż przebyć w przeciągu 6 godzin, trzeba aby aeroplany rozwijały szybkość tysiąca kilometrów na godzinę. Dla przeciętnej oporu powietrza samoloty musiałyby się wznosić na wysokość od 19

do 25 tysięcy metrów. Wówczas dopiero można będzie lekceważyć sobie wszelkie odległości.

Lot z New Yorku do Chicago trwałby zaledwie jedną godzinę, a lot ponad całym kontynentem Ameryki, od jednego oceanu do drugiego, trwałby zaledwie 3 godziny.

Piccard jest wielkim optymistą i klucz do zdobycia szczęśliwości świata widzi w dokładnym zbadaniu stratosfery. Dokładne zbadanie stratosfery będzie miało wielkie znaczenie nie tylko dla rozwoju aeronautyki, ale przyniesie ono także wielkie korzyści ludzkości, kultywacji, których niesposób narazie wymienić.

Kosmiczne promienie stratosferyczne mogą użyć ziemi swoją energię cieplną i siłę, a ujarzmienie ich będzie nową erą w historii cywilizacji, tak jak, jak nową erą stanowił wynalazek elektryczności i radja.

Abysamoloty mogły odbywać podróże w stratosferze należy budowę ich w ten sposób zmienić aby pilot i podróżni nie byli wystawieni na działanie atmosfery zewnętrznej, gdyż na takiej wysokości nie mieliby czem oddychać.

Pozatem należy jeszcze spopularyzować loty stratosferyczne, aby przyzwyczaić do nich szerokie rzesze publiczności, która na samą myśl o kilometro-

wym pobycie ponad ziemią dostaje wrotu głowy.

Profesor Piccard opowiada, że gdziekolwiek raz jeden wznosił się do wysokości tysiąca metrów, pozostałby tuższą tą wysokością. Wschód słońca obserwowany na tak znacznej wysokości niema sobie nic równie pięknego.

Nowy lot stratosferyczny do którego wystartują brat Piccarda i J. H. Settle odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu. Profesor będzie asystował przy odlocie i oczekiwać będzie powrotu lotników. Gondola balonu sprowadzona została na wzór gondoli, aparatu profesora Piccarda i tak samo pomalowana będzie od zewnątrz dwoma kolorami, czarnym i białym. Górna część wa kult będzie biała, ażeby odbijać promienie słoneczne, a dolna będzie czarna. W ten sposób zamknięci w gondoli lotnicy, będą mieli głowę w chłodzie, a nogi w cieple. Wewnątrz balonu pomalowany będzie na kolor biały, aby rozjaśnić jego wnętrze. Małe okienka gondoli dostarcząy bowiem zbyt mały światła.

„ZIELONYM EXPRESSEM” DO WARSZAWY

Dziś o godz. 9-ej wieczorem zostanie zamknięta lista zapisów na wycieczkę do Warszawy „Zielonym Expressem”. Ilość miejsc ściśle ograniczona. Przy odbiorze biletu każdy uczestnik otrzymuje numer miejsca siedzącego. Odbiór w Łodzi nastąpi w niedzielę z dworca fabrycznego o godz. 7.50, a odjazd z Warszawy o godz. 22.40.

Cena przejazdu w obie strony wynosi zł. 60. Bilety nabyć można w ciągu całego dnia w siedzibie biura Wagonów - Lite Cook (Polska 64).

Czarująca, pełna humoru i życia francuska komedia muzyczna

**„Jedna noc na Riwierze”**

wkrótce „CASINO”



# SPORT

## Przed jubileuszem „Widzewa”

Program uroczystości jubileuszowych z okazji dziesięciolecia „Widzewa” został opracowany następująco: w konkurencjach lekkoatletycznych odbędą się bieg 100 m. dla mężczyzn, 60 m. dla kobiet, skoki wzwyż, bieg 800 m. (mężczyźni), rzuty kulą, skoki w dal, rzuty dyskiem i oszczepem, skok o tyczce, sztafeta olimpijska dla mężczyzn i 4x100 m. dla kobiet i bieg 3 klm. Poza to odbędą się turniej piłkarski o puchar RTS „Widzew”, mecz towarzyski między Widzewem i Skrą z Warszawy, turniej koszykówki męskiej i siatkówki kobiecej i męskiej o nagrody RTS „Widzew”. W turnieju piłkarskim prócz Widzewa wezmą udział: Tur z Łodzi i Pabjanic, Sztern, Naprzód, Morgensztern; w turnieju koszykówki męskiej, siatkówki męskiej i kobiecej wystąpią prawie wszystkie kluby robotnicze, co i w turnieju piłkarskim. Uroczystości jubileuszowe rozpoczyna się w niedzielę dnia 30 bm. na stadionie sportowym „Widzewa” o godz. 8.30 rano, defiladą zawodników i przemówieniami przedstawicieli: „Widzewa”, Zw. Robotn. Stow. Sportowych, Okręgowego Urzędu WF. i PW, ŁZOPN-u itd.

## Decydujące rozgrywki w grach sportowych.

W sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi ciekawe mecze o mistrz. w koszykówce żeńskiej i hazene, które zadecydują najprawdopodobniej o tytułach mistrzów stolic. W sobotę na boisku IKP. odbędzie się drugi decydujący mecz w koszykówce żeńskiej między IKP i EKS-em. Ponieważ pierwszy przyniósł zwycięstwo zespołowi IKP. w razie ponownego zwycięstwa IKP zdobędzie tytuł mistrza. Natomiast w razie zwycięstwa EKS. dojdzie do trzeciej ostatecznej rozgrywki.

Również i w hazenie odbędzie się drugi mecz finałowy. Ponieważ w pierwszym wyniku był remisowy 4:4, więc drużyna wygrywająca zdobędzie tytuł mistrza. W hazenie podobnie jak i w koszykówce o tytuł mistrza walczy EKS i IKP.

## Heljasz zwycięża Doude

Na zawodach lekkoatletycznych w Amsterdamie — nasz doskonały miotacz Heljasz odniósł w dniu onegdajszym wspaniały sukces. W rzucie kulą udało mu się zrewanżować za swą porażkę doznaną swego czasu od znanego rekordzisty czeskiego Doudy i zająć przed nim pierwsze miejsce. Heljasz osiągnął 15 m. 24 cm. podczas gdy Douda 15 m. 19 cm. W innych konkurencjach osiągnięto szereg doskonałych wyników: w biegu 100 m. murzyn Metcalfe uzyskał czas 10.4 sek. przed holendrem Bergerem — 10.6 sek. W biegu 110 m. płotki zwyciężył Amerykanin Morris 14.7 sek. przed Norwegiem Andersonem. W biegu 1000 m. szwed Ley pobił rekord swego kraju 2:24.8 i zwyciężył znanego Amerykanina Cunninghama. W biegu 5 klm. Peterson (Szwecja) uzyskał 15.01.2. Zawodom przyglądało się przeszło 15 tys. widzów.

## Aktualja sportowe.

Dziewiętnasty etap „Tour de France” zakończył się zwycięstwem Jean Aertsy w 7 g. 54 m. 01 sek. przed Lesgrevem, Speicherem i Guerra. Etap ten prowadził z Tarbes do Bordeaux i wynosił 283 klm. W klasyfikacji ogólnej prowadzi nadal Speicher, a w klasyfikacji państw Francja przed Belgią, Niemcami, Szwajcarią i Italią. — Podczas występu w Pradze w dniu onegdajszym „Cyrku Tildena” para Tilden — Barnes pokonała parę Menzel, Malecek 6:0, 3:6, 6:1 i 6:3. Poza to w singlach Tilden pokonał z łatwością Malecaka w dwóch setach 6:1, i 6:2. — Mistrzem piłkarskim Rumunii została Kispensja (Temesvar). — Kusociński powrócił już po 6-tygodniowej kuracji w Ciechocinku do Warszawy.

# OBUWIE W ŁODZI PODROZEJE!

Znaczna wyżka cen na skórę przy takiej samej robociznie spowoduje na jesieni nieuniknioną wyżkę cen za obuwie.

## Co mówią na ten temat: garbarz, magazynier, szewc i kamasznik?

Łódzki przemysł obuwiany znalazł się obecnie w ciężkiej sytuacji. Już w drugiej połowie czerwca r. b. poczęła gwałtownie drożeć skóra, zarówno krajowa jak i zagraniczna. Znacznie poszły w górę ceny za skórę twardą (używaną do wyrobu podeszew i obcasów) i miękką (na cholewki). Obecnie ceny za skórę w porównaniu z cenami z przed 6 tygodni — uległy wyżce o 20 — 25 procent. Niektóre nawet wyroby zagraniczne, przeważnie skóra miękka, zdrożały o 50 proc.

W związku z tą znaczną wyżką cen za skórę właściciele sklepów i magazynów obuwianych znaleźli się bardzo w kłopotliwym położeniu.

Gwałtowna wyżka cen za skórę, przy jednoczesnym niepotaniu robocizny winna spowodować wyżkę cen za obuwie. Tego wymaga zdrowa kalkulacja kupiecka. Towar podrożał o 25 proc., robocizna pozostała taka sama a więc produkt musi podrożeć o jakie 18 do 20 proc. Ba, ale jak tu można mówić o wyżce cen za obuwie, kiedy już obecne, kryzysowe ceny są dla publiczności za wysokie, kiedy człowiek kupuje sobie parę pantofli z tą myślą, aby mu wystarczyła przynajmniej na rok i aby zapłacił za nie najwyżej... 16 złotych.

Sytuacja na rynku obuwianym przedstawi się fatalnie. Chcąc się dokładnie zaznajomić z obecnym stanem rzeczy, dłaczego i w jakich granicach zdrożała skóra i w jakim stopniu odbije się to na kalkulacji cen za obuwie — udaliśmy się do czterech kompetentnych osób, które udzieliły nam wyczerpujących danych: garbarza, szewca, kamasznika i właściciela sklepu z obuwem.

### W garbarni.

Pierwszą wizytę złożyliśmy właścicielowi jednej z największych garbarni łódzkich.

— Jaki jest powód, że skóra tak bardzo zdrożała? — rzucamy pierwsze pytanie.

— Powody są najrozmaitsze. Przedewszystkiem obecnie, w porze letniej mniejszy jest ubiół a więc mniej jest surowców do garbowania. Mniejsza podaż spowodowała automatyczną wyżkę cen za surowiec, za skórę jeszcze nie wygarbowaną. Poza to w Łodzi skóra jest tańsza niż zagranicą, która skupuje w polskich miastach surowiec wprost ze szlachuzów przy rzeżniach. Dotychczas nie tylko, że nie wywoziło

się skór z kraju, ale sprowadzaliśmy ogromne ich ilości z zagranicy. Ceny za skórę zagraniczną musiały ulec tak znacznej wyżce, gdyż cło również bardzo wydatnie się powiększyło, a krajowa skóra dlatego zdrożała, że wywozi się zagranicę i jest mała podaż przy ogromnym zapotrzebowaniu. No i wreszcie b. ważna przyczyna wyżki cen za skórę to — podrożenie cła za chemikalia, potrzebne do garbowania skóry, których my nie wyrabiamy a które trzeba sprowadzać z innych krajów.

— A jak się kształtują obecnie ceny za skórę, po ostatniej wyżce?

— Miękka skóra jak gemza, lakier, chrom, boks, reniferowa, zamśz i t. p. zdrożały przeciętnie o 20 — 25 procent. Stopa gemzy kosztuje obecnie 4.50 zł., podczas gdy przed kilku tygodniami kosztowała — 2.50 do 3 złotych. Weźmy np. skórę reniferową, która zdrożała z 3.20 zł. do 5.50 zł. za stopę. Tak samo jak miękka skóra zdrożała również skóra twarda na obcasy, podeszwy, bokki i t. p. Krupony, które kosztowały po 5 złotych za klg. obecnie kosztują 6 złotych a nawet więcej. Tak samo zresztą przedstawia się sprawa z karkami i bokami. Skóra twarda zdrożała prosię pana o 20 — 25 proc., a zagraniczna o jakie 30 proc.

— A jak pan myśli czy skóra stanie?

— Nie, napewno nie. Zjawisko to t. j. wyżkę cen za skórę surową obserwujemy na wszystkich rynkach światowych. Skóra nie tylko, że nie stanie, ale liczy się nawet z dalszą wyżką.

### U szewca.

Następną wizytę złożyliśmy w pracowni szewca — chałupnika na ulicy Podrzecznej. W niedźnej klitce, w suiterynie, gdzie powietrze jest tak zatechle, że z ledwością można złapać oddech — siedzi przy „warsztacie” stary szewc z dratwą w ręku i błada na swoją szewcką dolę.

— Oj, źle, źle bardzo... Siedzę cały dzień przy warsztacie i nie mogę nic zarobić. Te parę groszy co mam z reperacji starego obuwia to jest akurat tyle, aby kupić kawałek chleba, trochę węgla i raz na tydzień mięso. A komorne, a światło?

— A na nowe obuwie nie otrzymuje pan zamówienia?

— Bardzo rzadko. Niema obecnie sezonu. A jak już nawet dostanie się

zamówienie to wie pan ile szewc zarobi?.. 2.50 — 3 złotych za parę obuwia. Tyle dostajemy, my szewcy — chałupnicy, pracujemy dla magazynów z tańszem obuwem. Inni szewcy ze śródmieścia zarabiają więcej — 5, 6 złotych za parę obuwia.

— Jak się pan zapatruje na obecną sytuację, czy robocizna panów może stanąć?

— Wykluczone. Magazynierzy doskonale wiedzą, że zarobki nasze są tak niskie, że obniżka nawet o kilka groszy doprowadziłaby nas do skrajnej nędzy a wielu szewcom odebrałaby wogóle możliwość egzystencji... Co tam wiele gadać, jest i źle i tyle... Jeszcze przed czterema laty człowiek zarabiał sobie po 12 złotych za parę butów, huk było reperacji a dziś? Popatrz pan zresztą sam... Szewc pokazuje nam nędzne urządzenie jego kłitki, która jest mu razem i pracownią i sypialnią dla siebie, żony i sześciorga dzieci...

### Kamasznik.

Kamasznik do którego udaliśmy się po informacje powiedział nam mniej więcej to samo. O obniżce cen za robociznę nie może być wogóle mowy. Magazynierzy, pragnąc utrzymać kalkulacje muszą podwyższyć ceny za obuwie. Im, kamasznikom nie można obniżyć zarobków. Za skrojenie kap wraz z dodatkami, które kamasznik na swój koszt kupuje dostaje się po 2.50 w najlepszym wypadku 3 złote... A kiedyś? 6, 7 złotych.

— Mało tego, że robocizna nasza nie stanie — dodaje nasz interlokutor — jednocześnie ze wyżką cen za obuwie podwyższymy również ceny za naszą robociznę, a to z tego powodu że skóra za używane przez nas dodatki również pójdzie znacznie w górę.

## Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

### Komunikat Nr. 51 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 20 lipca 1933 r.

1. Z powodu zawieszenia AKS „Strzelec” odwołuje się wyznaczone zawody o mistrzostwo kl. C w dniu 23 b. m. Strzelec (Aleks.) — Bar — Kochba.
2. Zawieszają się zawodnika Kotlickiego Mioczyśława (LTSG) oraz wzywa się wspomnianego do WG i D na dzień 26 b. m. na godz. 18.
3. Karze się LZTGS Bar — Kochba grzywna zł. 3 za brak apteczki na zawodach w dniu 15.
4. Karze się następujących zawodników: Szwertnera Karola (TG „Sokol”) Zduńska — Wola) 12-o miesięczną dyskwalifikacją od dn. 24.7. r. b. do dnia 23.7. 1934 r. włącznie z par. 124 lit. u za świadome podanie fałszywego eda du drużyny na zawodach odbytych w dn. 16.7. r. b. w Zduńskiej Woli.
5. Białkowskiego Stanisława (EKS) 12-o miesięczną dyskwalifikacją od dn. 24.7. r. b. do dnia 23.7. 1934 r. włącznie z par. 124 lit. u za branie udziału w zawodach pod fałszywym nazwiskiem w dn. 16.7. r. b. w drużynie T. G. Sokół w Zduńskiej Woli.
6. Kohna Fiszela (Sztern Zduńska Wola) 2-u miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie podczas zawodów w dn. 15.7. r. b.
7. Lewkowicza Ch. (Naprzód) 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie podczas zawodów w dniu 16.7. r. b.
8. Gromana Mateusza (TUR Pabjanice) oraz Jakubka Antoniego (Kruszender) po 2 miesiące dyskwalifikacji z zawieszeniem kary na przeciąg 6-ciu miesięcy za przewinienie podczas zawodów w dniu 16.7. r. b.
9. Segala Rachmilla (Hakoah Łódź) 3 tygodniową dyskwalifikacją od dnia 24.7. do dnia 13.8. r. b. włącznie za obraźliwe wypowiedzenie się względem O. K. S. na zawodach w dn. 1.7. r. b.
10. Ejdlica Issev (Makabi Zduńska Wola) 1-u tygodniową dyskwalifikacją od dn. 24.7. do dn. 6.8. r. b. włącznie za przewinienie podczas zawodów w dn. 16.7. r. b.
11. Karze się eurowa nałaganą: Jachimowicza L. (Makabi Zduńska Wola) za przewinienie podczas zawodów w dn. 16.7. r. b., Jersza Karola i Kozłowskiego Mariana (Kolejowy KS) za przewinienie podczas zawodów w dn. 16.7. 33 oraz Ajzenberga Hersza (Naprzód) za przewinienie podczas zawodów w dn. 16.7. r. b.
12. Zawieszają się zawodnika Stasiaka Jana (Kluszkowski KS) aż do odwołania za przewinienie podczas zawodów w dn. 9.7. r. b. Zawieszenie liczy się od dnia ukazania się komunikatu.

## Otworzyć parki dla cyklistów.

Ilość nieszczęśliwych wypadków na ulicy wzmagają się.

(i) Kroniki pogotowia ratunkowego notują ostatnio dość często nieszczęśliwe wypadki rowerowe. Oczywiście trudno je uogólnić, ale zaznaczyć należy, że w dużej mierze przyczynia się do tego zarządzenie, wydane przez poprzedni magistrat, który zabronił cyklistom korzystania z torów w parkach miejskich.

Sport rowerowy rozwinął się w ostatnich latach bardzo poważnie. Uprawia go zwłaszcza młodzież, dla której rower stanowi bardzo miłą rozrywkę. Zrozumiałą jest rzeczą, że z ochwilą zamknięcia dla cyklistów torów w parku Poniatowskiego, cykliści musieli wyjechać na ulice, korzystając zwłaszcza z ul. Piotrkowskiej, gdzie jezdnia asfaltowa szczególnie nadaje się do uprawiania tego sportu. A niebezpieczeństwo jest tem większe, iż jest zupełnie ciche. Podczas gdy samochód czy motocykl już zdaleka warkotem ostrzegają przechodniów, rower nad jeżdża cichaczem, zgola niezauważony i stąd też te częste wypadki, które notuje kronika pogotowia. Zaznaczyć przytem należy, że zatrzymanie rozpędzonego ro-

weru jest rzeczą o wiele trudniejszą, niż zahamowanie samochodu, nie więc dziwnego, że wypadkom trudno zapobiec.

Z drugiej strony dużą rolę odgrywają sygnały alarmowe. Przepisy przewidują na rowerach wyłącznie dzwonki. Sygnały te są ciche, a nadto giną zupełnie w hałasie ulicy i nie spełniają w żadnym wypadku swej roli.

Należałoby więc pomyśleć w pierwszym rzędzie o oddanie cyklistom torów w Parku Poniatowskiego. Korzystali oni z nich przez wiele lat, bez żadnej szkody dla kogokolwiek i trudno rzeczywiście zrozumieć dlaczego magistrat wydał podobny zakaz. P. komisarz Wojewódzki, który wykazuje tyle dbałości o interesy mieszkańców, z pewnością zakaz ten uchylili.

Poza tem wskazane jest, by oddział ruchu kołowego w Łodzi nakazał cyklistom również używania trąbek sygnałowych miast dzwonek, a w ten sposób w dużej mierze zapobiegnie się nieszczęśliwym wypadkom.

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

## Ulgi podatkowe.

Omawiając na tem miejscu ostatnie uchwały komitetu ekonomicznego ministrów — akcentowaliśmy z uznaniem, że rząd zbliżając się do postulatów kół gospodarczych akceptuje wreszcie w zakresie podatkowym system ulg masowych miast nader zawodnych indywidualnych.

Wystarczy zapoznać się z cyfrowym stanem rzeczy, aby móc zorientować się, że akcja indywidualna w tej dziedzinie nie wiele może przynieść. Odnosna tabliczka wygląda jak następuje (pierwsza kolumnienka — wykazuje wpływy z podatków bezpośrednich, druga — zaległości na koniec danego roku budżetowego):

1928/29 r.	766 milj.	414 milj.
1929/30 r.	785 milj.	567 milj.
1930/31 r.	718 milj.	635 milj.
1931/32 r.	586 milj.	630 milj.
1932/33 r.	532 milj. ok.	700 milj.

Mamy więc na koniec roku wykonawczego 1932/33 około 700 milionów zaległości samych podatków bezpośrednich!; przyczem — przed pięciu laty zaległości wynosiły około połowy bieżącego wpływu podatków, a obecnie około 130 procent. Wystarczy nadto uwzględnić dalej wzrost siły nabywczej pieniądza w ciągu ostatniego deflacyjnego pięcioletnia, aby zorientować się jak relatywnie silnie wzrósł ciężar zaległości podatkowych, tłoczący nasze życie gospodarcze.

Ministerstwo skarbu zdecydowało się więc szczęśliwie wyciągnąć konsekwencje płynące z cyfr. Szczęśliwie też zdecydowało się na rozciągnięcie miasowej akcji oddłużeniowej na całą sferę obciążenia publicznego, a więc także na podatki samorządowe tudzież na opłaty socjalne.

Jak słychać będzie jednak uczyniono dyskryminacja: płatnicy, którzy dadzą zabezpieczenie hipoteczne, korzystają z prawa 10-letniej spłaty podatków, rozpoczynającej się dopiero od roku 1935, inni — tylko z trzechletniej spłaty, przyczem płacić będą wyższe odsetki.

W tym systemie będziemy mieli uprzywilejowanie płatnika silniejszego gospodarza, mogącego udzielić hipoteki. Zresztą w konkretnym wypadku powstanie zawsze zagadnienie wystarczalności danej hipoteki; obawiamy się, że wątpliwość będzie przez urzędy zawsze oceniana na niekorzyść płatnika.

Praktyka przekonywa, że hipoteki zabezpieczające w rękach skarbu i tak odgrywają małą rolę; rzadko kiedy dochodzi do ich realizacji. Są tylko ciężarem utrudniającym operacje kredytowe płatnikowi. Stowem, więcej jest z nich straty dla płatnika, niż korzyści dla skarbu.

W akcji likwidującej zaległości chodzi o stworzenie takiego systemu, w którym płatnik mógłby spokojnie spłacać raty zaległości wraz z bieżącymi podatkami. Najlepszym sposobem na zabezpieczenie zaległości jest — jak przekonywa życie — rozłożenie jej na takie raty, jakie się mieszczą w ramach bieżących możliwości płatnika; także rozłożenie najlepiej zabezpiecza skarbu przed złośliwością podatnika.

Dlatego pożądana jest rewizja zasady, przynajmniej niestosunkowo większe przywileje płatnikom, ofiarującym hipoteki — i naodwrot dającej zupełnie niewystarczające ulgi tym, którzy ich nie mogą ofiarować.

Na marginesie podatkowej akcji oddłużeniowej — wypada także zaakcentować konieczność nadania stałych form prawnym przejściowemu a bardzo racjonalnemu okólnikowi ministra skarbu z dnia 23 marca 1933. zezwalającemu izhom skarbowym na umorzanie zaległości podatkowych w tej samej

## Na łódzkim rynku walutowym.

### Znaczna podaż dolarów w obrotach prywatnych.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym nastrój zupełnej ciszy nie uległ zmianie. Z braku zapotrzebowania prawie żadnych transakcyj walutami nie przeprowadzano. Papiery wartościowe nadal w zupełnym zaniechaniu, jedynie pewnym nieznanym zainteresowaniem ciesz się złoto.

Dolar w godzinach rannych wykazał ponowną zniżkową tendencję na skutek obniżenia przez Bank Polski kursu dolara w płaceniu do 6.00. Rynek prywatny mimo to płacił za dolary 6.18 i sprzedawał po 6.20. Wobec znacznie wyższego kursu na rynku prywatnym do Banku Polskiego dolarów nie zaoferowano.

Natomiast podaż dolarów w obrotach prywatnych była znaczna przy zupełnie minimalnym zapotrzebowaniu. Po nadejściu cedulki giełdowej ustalającej dla dolarów wyższy kurs aniżeli onegdaj (czeki 6.28 i kabel 6.29) rynek prywatny zaczął płacić 6.25 i sprzedawać po 6.28. Kurs ten utrzymywał się już w ciągu całego dnia przy zachowawczej tendencji. Podaż dolarów znacznie przewyższała zapotrzebowanie.

Sytuacja na rynku złota zmianie nie

uległa. Przy nader żywym zainteresowaniu płacono za dolary złote 9.18 i żądano 9.20, za ruble złote płacono 4.85 i żądano 4.88. Podaż złota najzupełniej dostateczna.

Waluty wykazały wczoraj w nieznacznych odchyleniach tendencje niejednolite. Funt przy tendencji zlekka mocniejszej wyniósł w płaceniu 29.75 i w żądaniu 29.80, frank francuski bez zmiany 35.00 w płaceniu i 35.10 w żądaniu, nato miast frank szwajcarski zlekka się obniżył do 172,5 w płaceniu i 172,75 w żądaniu, marka niemiecka wykazała zlekka mocniejszą tendencję: 210,5 w płaceniu i 211 w żądaniu, szyling austriacki 101 w płaceniu i 101,5 w żądaniu (bez zmiany) i gulden gdański 174 w płaceniu i 175 w żądaniu (bez zmiany). Obroty walutami minimalne. Podaż materiału dostateczna.

Łódzkie 10 procentowe listy zastawne wykazała nieco mocniejszą tendencję przy kursie 37 w płaceniu i 37,5 w żądaniu. Transakcje łódzkimi listami, zarówno jak i innymi papierami wartościowymi i akcjami nie przeprowadzano. (c).

## Podpisanie umowy zbiorowej w przemyśle dzianym.

(p) Onegdajszego wieczoru w okręgowym inspektoracie pracy w Łodzi zakończyły się ostatecznie rokowania o podpisanie umowy zbiorowej w łódzkim przemyśle dzianym, częściowo uwieńczono pomyślnym rezultatem, w części zaś — rozbite.

W rokowaniach wzięli udział przedstawiciele trzech zrzeszeń przemysłowych: wielkiego, średniego i drobnego, jak również przedstawiciele związku ro-

botników przemysłu dzianego.

Wielki przemysł dziany reprezentowany był przez przedstawiciela firmy „Hirsberg i Wilczyński”, przemysł średni przez p. Płońskiego, przemysł drobny — przez p. Frenkła i innych.

Przedstawiciele wielkiego i średniego przemysłu dzianego podpisali umowę zbiorową.

Pertraktacje z przemysłem drobnym zostały rozbite.

## Giełda pieniężna.

Warszawa, 20 lipca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza, a to w związku z lepszą poprawą waluty amerykańskiej. Jedynie słabiej kształtował się kurs na Londyn i Sztokholm. Obroty dewizami były naogół zmniejszone. Notowano: Belgja 124.95 (plus 5), Gdańsk 173.95, Holandia 361.45, Londyn 29.75—29.74 (—6), Nowy Jork 6.28 (plus 16), wyplata telegraficzna na Nowy Jork 6.29 (plus 17), Paryż 35.05 (—1), Szwajcaria 172.85, Włochy 47.35 (plus 5). Transakcje dokonane a nienotowane: Kopenhaga 133.50, Praga 26.54, Sztokholm 153.60 (—40), w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.40 (—20). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211 (plus 25), fun angielski w gotówce 29.75 (—3), dolar gotówkowy 6.14 — 6.29 — 6.23 — w zaoferowaniu, rubel złoty 4.86, szyling austriacki 100.60, dolar złoty 9.16.50, rubel srebrny 1.42, bilon 0.67. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6.08 — 6.05.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja dla papierów dywidendowych była słaba, przy obrotach ograniczonych. Głównie interesowano się akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 82.50

(—100), Kijewski 17.25 (plus 25), Cukier 19.50 (—150), Lilpopy 11.75 (—25), Transakcje dokonane a nienotowane: Starochowice 10.50, — 10.75.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38.50 — 38.75 (plus 25), 4 proc. inwestycyjna serjowa 110, 5 proc. konwersyjna 44.25, 6 proc. dolarowa odcinki po 500 dolarów 64.50, 7 proc. stabilizacyjna 50.38 — 50.50 (plus 25), 10 proc. kolejowa 100.50 (—25), listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. ziemskie 41.50 (—25), listy zastawne i obligacje banków państwo wych bez zmiany, 4 i pół proc. ziemskie 41.50 (plus 25), 8 proc. ziemskie złotowe 36.50 (plus 500), 5 proc. Warszawy 52—51.75 (—75), 8 proc. Warszawy 42—42.50 (plus 50). Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. dolarowa 47.25 (plus 25) 4 proc. inwestycyjna zwykła 102.75 (plus 25), 8 proc. dillonowska 71, 7 proc. śląska 48.25 — 47.75, 7 proc. warszawska 46, 6 proc. obligacje Warszawy 8-ma i 9-ta emisja 33.75.

## Giełda zbożowa.

Warszawa, 20 lipca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe, przy usposobieniu spokojnym. Notowano, żyto standar 1-szy 20—20 i pół, pszenica czerwona jara szklista 39—40, jednolita 38—29, zbierana 37—38, o-wies jednolity 18—19, zbierany 17—18.

relacji w jakiej zrezygnowali ze swych wierzytelności inni wierzyciele w układzie zawartym przed sądem w toku postępowania likwidującego niewypłacalność. Dr. A. Z.

jęczmień na kaszę 18—19, gryka 20—21, proso 21—22, groch polny z workiem 24 — 27, groch Victoria 32—36, wyka 14—15, łubin niebieski 10—10.50, łubin złoty 11—12, siemie lniane 44—46, mąka pszenka luksusowa 62—67, mąka pszenka gat. 1-szy 57—62, mąka pszenka gat. 2-gi po luksusowej 52—57, mąka pszenka ostatnia 27—37, mąka żytnia pyłkowa 36—38, mąka żytnia sitkowa i razowa 26—28, otręby pszenne szale 13.50—14.50, otręby pszenne średnie 13—14, otręby żytnie 11—11.50, kuchenka lniana 18 — 19, kuch rzepakowa 14—14.50, kuch słonecznikowa 16 — 16.50.

## Niemiecki kartel rur miedzianych i mosiężnych.

Po rocznej przerwie przywrócono życie porozumieniu niemieckich fabryk rur miedzianych i mosiężnych, które odróżnieniu od dawniejszej organizacji objęło niemal wszystkich wytwórców tych artykułów.

Mim zasadniczej tendencji utworzenia ścisłego porozumienia syndykatu go udało się, wobec szeregu następujących trudności, doprowadzić tylko do podpisania kartelu cennikowego. Sprzedaż w dalszym ciągu prowadzona będzie bezpośrednio zrzeszeni.

## Hitleryzacja

### Związku przem. niemieckiego.

W wyniku całkowitej hitleryzacji centralnej organizacji przemysłu niemieckiego zmuszono do ustąpienia wybitnego działacza gospodarczego tajnego reżymu zesa centralnego związku przemysłu niemieckiego przez 10 lat i usunęty stał się zbyt energiczne przeciwstawienie się eksperymentom hitlerowskim gospodarce niemieckiej.

Znamienne jest, że po powołaniu stanowisko prezesa całkowicie zreorganizowanego centralnego związku przemysłu niemieckiego, dr-a Kruppa Bohlen, radca Kasti nie objął w przeddzień zwiazku żadnego stanowiska. Ustąpienie jego pozostaje w związku z częściami również i z intrygami Kruppa.

## Spadek bezrobocia w Anglii.

Na dzień 4 lipca ogólna liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła w porównaniu z końcem maja 2,438,108. W porównaniu z majem oznacza to spadek o blisko 150,000 bezrobotnych.

Najpoważniejszy wzrost liczby bezrobotnych zaobserwować się dał w przemyśle włókienniczym, gdzie spadek bezrobocia wyraził się cyfrą przyszło 20,000 osób.

## Reglamentacja przywozu w Danji.

Od dnia 15 czerwca rb. przywóz wywóz maki ziemniaczanej i przetworów z ziemniaków (krochmal, dekstryna, spirytus, drożdże itd.) jest reglamentowany, uzależniony od pozwoleń udzielanych przez duńskie ministerstwo przemysłu i handlu.

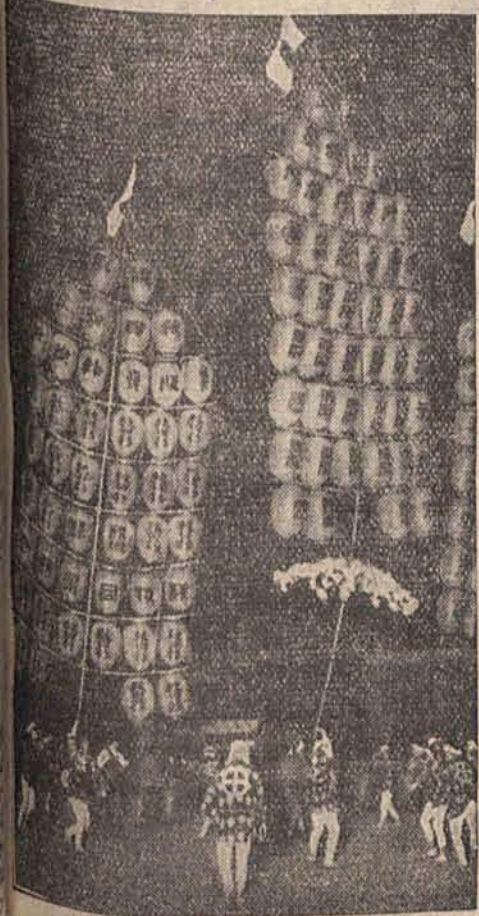
## ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej za 100 kg. loco Łódź w złp.: żyto 21-22, pszenica 39-40, jęczmień przemysłowy — nienotowany, owies 16.50-17.50, mąka żytnia 60 proc. 36.50-37.50, mąka żytnia 65 proc. 35.50-36.50, mąka pszenka 65 proc. 64-66, otręby żytnie 12.00-12.50, otręby pszenne 10.75-11.75, otręby pszenne gat. be 11-12, łubin niebieski 12-13, łubin złoty 12-14, rzepak 34-35. (c).

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 19 lipca 1933 r.  
Nowy Jork. Loco 11.38, lipiec 11.19, sierpień 11.28, wrzesień 11.38, październik 11.40, listopad 11.57, grudzień 11.68, styczeń 11.70, kwiecień 11.95, maj 12.05.  
Nowy Orlean. Loco 11.24 lipiec 11.09, sierpień 11.46, grudzień 11.65, styczeń 11.70, marzec 11.82, maj 12.00.  
Liverpool. Loco 6.43, lipiec 6.16, sierpień 6.17, wrzesień 6.18, październik 6.20, listopad 6.21, grudzień 6.23, styczeń 6.25, luty 6.27, marzec 6.29, kwiecień 6.31, maj 6.33, czerwiec 6.34, lipiec 6.36.  
Egipska. Loco 8.49, lipiec 8.15, październik 8.24, listopad 8.30, styczeń 8.38, marzec 8.45, maj 8.52, czerwiec 8.59.  
Upper. Loco 7.61, lipiec 7.41, październik 7.34, listopad 7.35, styczeń 7.39, marzec 7.44, maj 7.48, czerwiec 7.52.  
Brema. Loco 13.28, październik 12.63, grudzień 12.80, styczeń 12.91, marzec 13.06, maj 13.21.  
Aleksandria (Sakellari's). Lipiec 15.10, sierpień 16.09, styczeń 16.38, marzec 16.71.  
Ashmouni. Sierpień 13.58, październik 13.15, grudzień 13.30, luty 13.53, kwiecień 13.37.

### Zabawa ludowa w Japonii



W Akita, w Japonii, każdego roku organizowane jest tradycyjne święto ludowe „Święto latarni”. Na zdjęciu widzimy fragment zabawy ludowej w czasie tego święta.

### Tomaszów Mazowiecki

#### Z KOMITETU BUDOWY DOMU ZW. STRZELECKIEGO.

Ogędaj odbyło się w sali posiedzeń rady miejskiej zebranie komisji finansowej komitetu budowy domu Związku Strzeleckiego, na którym zastanawiano się nad środkami zdobycia funduszy, niezbędnych do wzniesienia tego gmachu.

Ponieważ dom Związku Strzeleckiego stanąć ma wysiłkiem społeczeństwa tomaszowskiego, a które obecnie odczuwa dotkliwie skutki kryzysu gospodarczego, zgodzono się z opinią, że budowa ta będzie mogła być wykonana w ciągu lat kilku.

Zebrań przyjęli jednogłośnie wniosek prof. Zasłony, prezesa Zw. Strzeleckiego, dotyczący zbierania funduszy. Planowicie, zbiórka uskutecznią będzie różnymi drogami: przez zbieranie darów w materiałach budowlanych, sprzedaż cegiełek i zapisy sum ofiarowanych w złotej księdze pamiątkowej.

Wartość cegiełki ustalono na zł. 25.-, w razie niemożności uiszczenia tej sumy jednorazowo, spłata rozłożona może być na raty do jednego roku.

Nazwiska osób, które nabędą cegiełki, wpisane będą również do złotej księgi, niezależnie od tego wyryte będą w specjalnych tablicach, które zostaną zamontowane do ścian budynku. Sprzedaż cegiełek uskutecznią będzie za pośrednictwem zrzesseń.

Cegiełki mogą być nabywane za gotówkę, materiały budowlane i prace przy budowie.

Na zebraniu tem postanowiono porozumieć się z komisją techniczną co do planu budowy, kosztorysu i umieszczenia tablic z wyrytymi nazwiskami osób nabycy cegiełek.

Wybrano jednogłośnie p. Władysława Landsberga na zastępcę przewodniczącego komisji finansowej, który jednocześnie podjął się prowadzić buchalterię komisji.

Stroną prawną placu i budową do czasu zajmie się p. Wł. Landsberg.

#### POWIEKSZENIE LOKALU URZĘDU SKARBOWEGO.

W związku z przejściem przez władze skarbowe wymiaru i egzekucji podległa od nieruchomości i lokali, tutejsza Ekspozytura Urzędu Skarbowego powiększa swój lokal przez włączenie dwóch pokoi, zajmowanych dotychczas przez Ekspozyturę Starostwa Brzezińskiego.

## DŹWIĘKOWE GRAND-KINO

Najpotężniejszy film egzotyczny!  
Początek o godz. 4.30.

## KRISS

Nadprogram: AKTUALNOŚCI FOXA.

# Aresztowanie międzynarodowego oszusta

## Horacek pod pretekstem zorganizowania wystawy czechosłowackiej w Gdyni nabral szereg obywateli

### Pan „redaktor” osadzony w więzieniu lubelskim

Lublin, 20 lipca. W połowie czerwca b. r. pojawił się na tutejszym terenie obywatel czechosłowacki, nazwiskiem Jan Józef Horacek, podający się za redaktora pism czechosłowackich.

Horacek przystąpił do organizowania wystawy czechosłowackiej w Gdyni, która miała być otwartą w połowie miesiąca lipca b. r. Nawiązał on kontakt z firmą budowlaną Zygmunta i Władysława Andruszkiewiczów, która to firma według projektu przystąpiła do budowy

w pawilonów wystawowych obok stacji kolejowej w Gdyni.

Firmie tej miał Horacek w dniu 18 b. m. wpłacić około 3,000 zł., lecz w dniu tym wyjechał w niewiadomym kierunku.

Sledztwo wykazało, że Horacek, który pochodzi z wielkich Pawłowic, nie jest korespondentem zagranicznym pism czechosłowackich ani sekretarzem wystawy, natomiast należy do rządu międzynarodowych oszustów i że w

związku z projektowaną wystawą czechosłowacką dopuścił się on oszustw na sumę około 15,000 zł. na szkodę firmy Andruszkiewiczów oraz poszczególnych obywateli m. Gdyni, którzy wydzierżawili stoiska w pawilonie wystawy.

Naskutek zarządzanej inwigilacji Horacek został dnia 12 b. m. zatrzymany i osadzony w więzieniu w Lublinie do dyspozycji tutejszych władz sądowych.

# Meżczyzna w spódnicy udawał lekarkę

## Oszust przyjmował chorych i zapisywał lekarstwa

### Tajemnicze zniknięcie dr. Marji Dobek

Lublin, 20 lipca. Żywo komentowana sensacją zanotowano w tych dniach w osadzie Sadowno, pow. węgrowskiego.

Miejscowości tej oddawna dawał się w znaki brak lekarza. Niejednokrotnie

w nagłych wypadkach pośpiesznie udawano się do pobliskiego miasteczka po pomoc doraźną.

To też z radością przyjęła ludność Sadowna wieść, że do osady zjeżdża doktor, który na stałe tam zamieszka.

I rzeczywiście z początkiem letniego sezonu na jednym z ładniejszych zabudowań ukazał się sztydlik, anonujący, że „dr. Mrja Dobek przyjmuje we wszystkich godzinach dnia i nocy”.

Była to sympatyczna kobieta, która w ciągu krótkiego czasu zdołała zaskarbić sobie serca miejscowych mieszkańców. Trafnie udzielane porady lekarskie oraz częste nieprzyjmowania honorarium za wizyty od osób mniej zamożnych, wreszcie miłe obejście tej kobiety-lekarza z chorymi, przyczyniły się do tego, że po krótkim czasie stała się ona wprost bożyszczem całej wsi.

Wielkie więc było zdziwienie ludności całej, gdy w dniu onegdajszym dowiedziała się, że dr. Marja Dobek wyjechała. Różne krążyły na ten temat wersje, lecz sprawa wyszła dopiero na jaw, gdy zwrócono się do policji po wyjaśnienie.

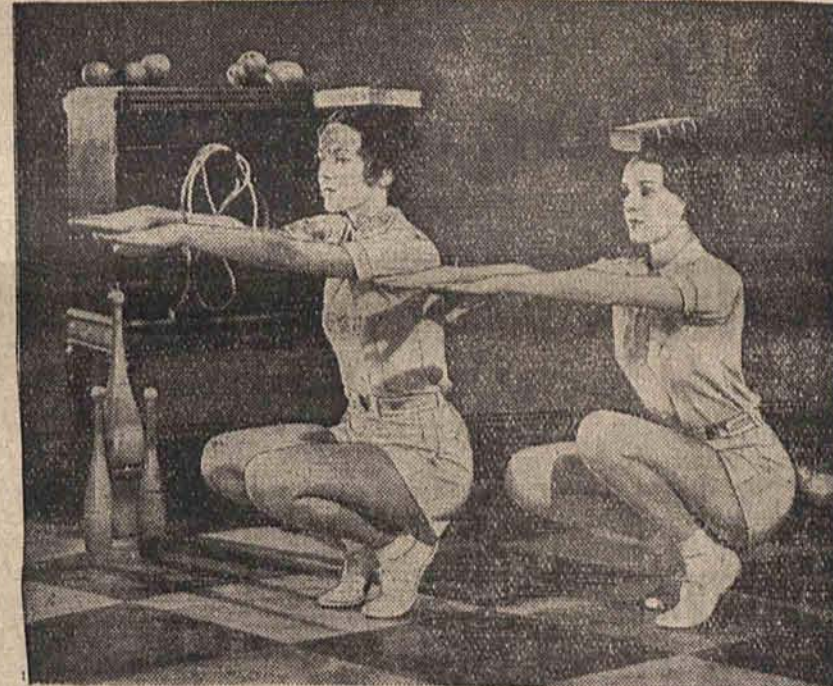
Okazało się, że doktor Marja Dobek jest... meżczyzną, który, nieczem świetny aktor, wspaniale grał rolę... kobiety przedewszystkiem, a następnie lekarza.

Jak się okazało, osobnik ten, mianujący się „dr. Marja Dobek”, jest zwyczajnym oszustem. Skradł on dowody osobiste i świadectwa lekarskie niejakiej Marji Dobek, która ukończyła wydział medyczny w Paryżu i niedawno wróciła do Warszawy, gdzie podjęła starania o nostryfikację.

Sprawa doszła do wiadomości władz, które wszczęły poszukiwania oryginalnego doktora, praktykującego na zasadzie skradzionych dokumentów.

Oszust jednakowoż przeczuł niebezpieczeństwo i w porę się ulotnił.

### Oryginalna gimnastyka.



Sztuka trzymania się prosto nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Dwie gwiazdy filmowe Maureen O'Sullivan i Benita Hume ćwiczą wobec tego codziennie rano, kładąc sobie książki na głowę. Utrzymanie tych książek skłania je do trzymania się prosto i wyrabia u nich tę postawę.

# Wykrycie wielkiej afery kokainowej

## Magazyn narkotyków w mieszkaniu wytwornej lwowianki, mającej dostęp do najwyższych sfer

### Śwów--centralą handlu białą trucizną

Lwów, 20 lipca. (d) Od pewnego czasu Lwów stał się centrum dla przemycania różnych narkotyków, a w szczególności kokainy.

Tu formalnie magazynowano wszystkie przemycone przez granicę narkotyki, które następnie stały w mniejszych ilościach były transportowane na pro-

wincję. Jak ustalono, przemytnicy niemieccy ze swoim „towarem” zwykle jechali wprost do Lwowa, gdzie kończyła się ich misja.

Główny magazyn przemyconych narkotyków znajdował się w mieszkaniu Julji Jaremowej (ul. Fili-

powka 3) znanej we Lwowie młodej i eleganckiej kobiety.

która miała dostęp do najwyższych sfer aż do najniższych.

w charakterze zamarynowskiej „apaszki”.

Policja w toku dochodzeń stwierdziła, że Jaremowa bardzo często prowadzi długie i tajne rozmowy z malarzem pokojowym Izakiem Reicherem (ul. Okopowa 9, na Zniesieniu), który odbywa też częste wyjazdy poza Lwów.

Gdy właśnie dziś szedł z walizką na dworzec kolejowy, został przytrzymany.

Duża walizka była wypełniona kokainą. W następstwie tego aresztowano Jaremową, a w jej mieszkaniu znaleziono

obfity magazyn narkotyków.

# Napad bandycki pod Warszawą

## Sprawcom udało się zbiec

Warszawa, 20 lipca. We wsi Małocice pod Warszawą usiłowali wczoraj nieznan sprawcy dokonać napadu rabunkowego.

Dostali się oni przez dach do domu Franciszka Dobrowolskiego. Gdy Dobrowolski wszczął alarm, bandyci zadarali mu cios pałką, tak że padł

nieprzytomny.

W tej chwili wbiegła do pokoju żona Dobrowolskiego. Ją również bandyci ogłuszyli uderzeniami pałki.

Tymczasem jednak kryki napadniętych zwały sąsiadów. Przerażeni bandyci zbiegli, niczego nie zrabowawszy.

W sobotę, dnia 22 b. m. o godz. 9.30 wieczór wygłosi odczyt w Filharmonji

# W. ZABOTYŃSKI

na temat: „Do wybycy—Sjonistycznego w ostatniej chwili

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji i w Menorze, Al. Kościuszki 21.

### Zbyt często się pudrowałam przez co



### straciłam narzeczonego

Gdy cera moja stała się nieczysta, błyszcząca i szorstka, specjalista orzekł, że ciągle pudrowanie się było szkodliwe dla mej skóry. Wówczas dopiero odkryłam tajemnicę utrzymania świeżej i ładnej cery, pudrując się zaledwie raz dziennie. W międzyczasie jednak narzeczonego porzuciłam i nie mam nadziei, że kiedyś go odzyskam. Teraz, niecałkiem, lecz nieznacznie, znamy pułapki pudru Tokalon przylega do mej skóry, czterokrotnie mocniej niż zwykły puder. Ściąga on także rozszerzone pory i usuwa najmniejszy ślad polsaku. Skóra moja jest raczej tłusta lecz uważam, że Puder Tokalon na Piance Kremowej nadaje jej matowość równie powabną jak u kobiet o cerze suchej lub normalnej. Jest to cudowne uczucie, gdy się jest pewną ładnej cery w dzień czy w nocy bez potrzeby ustawicznego pudrowania się.

DOKTOR

## H. Wołkowyski

Cegielniana 4  
telefon 216-90.  
Specjalista chorób wenerycznych i moczopłciowych i skórnych  
PRZYJMUJE OD GODZ. 8-2, 5-9  
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1.

GABINET CHIRURGICZNY

## Dr. Med. M. KANTORA

został przeniesiony na ulicę ZIELONA 5, telef. 112-22  
Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 p.p.  
Ceny lecznicowe.

DOKTOR

## W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.  
POWRÓCIŁ  
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.  
Gabinet Roentgeno - leczniczy.  
Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

DOKTOR

## H. Różaner

Narutowicza 9, Tel. 128-98  
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne.  
Przyjmuje od 8-10 rano i 6-9 wiecz.

## Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (DZ. U. R. P. nr. 62 poz. 580) 6 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 25 lipca 1933 r. o godz. 10-ej odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości

L. p.	Nazwisko zobowiązanego	Miejsce licytacji	Rodzaj ruchomości	Cena szacunk.	Termin
1.	Fr. Kostrzewski i S-ka	Wólczańska 204/208.	Jedwab 700 mtr.	750.—	I.
2.	Stolle Franciszek	Radwańska 72	meble	750.—	II.

Zajęte przedmioty można oglądać na miejscu w dniu licytacji przed rozpoczęciem przetargu.

Za Kierownika Urzędu Skarbowego:  
W. Piasecki, asesor.

## Dr. med. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA 90  
Telefon 129-45.  
przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 8-2.

## Dr. Jan Dobrowolski

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
godziny przyjęć: 1-2, 7-8  
przeprowadził się na ulicę Nawrot No 2  
Tel. 118-04  
DR. MED.

## L. NITECKI

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH  
NAWROT 32. Tel. 213-18  
przyjmuje do 9 rano i od 4-8 wieczór. w niedzielę i święta od 9-12

## Dr. Polaka

GABINET TERAPII FIZYKALNEJ  
NAWROT Nr. 7  
Tel. 164-21.  
prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMIA, lampa kwarcowa, promienie pozacerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.  
LEKARZ-DENTYSTA

## Jakób Karmazyn

Południowa 2  
powrócił  
przyjm. od 9-1 i od 3-7.

## „Czystość”

Piotrkowska 44. telefon 167-45  
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur. pokoi. Czystość szyb.

## Obszerny LOKAL do wynajęcia

w domu przy ul. Narutowicza 2 na 2-em piętrze. Wiadomość w administracji domów S. Eisner Sp. Akc., Narutowicza 6

## LAKIERNIK-MALARZ

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i

## PISANIE SZYLDÓW

Ceny konkurencyjne.  
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miasta Łodzi podaje do wiadomości, że zgodnie z ogłoszeniem Pana Starosty Grodzkiego Łódzkiego — plany budowy kolejki waskotorowej elektrycznej użytku publicznego z Łodzi do Brzezina, zostały wyłożone do przeglądu w gmachu Zarządu Miejskiego — Plac Wolności Nr. 14, II piętro, pokój Nr. 28, i mogą być oglądane od 21 lipca 1933 roku do 3 sierpnia 1933 roku włącznie, codziennie za wyjątkiem świąt i niedziel, od godz. 8.15 do godz. 15-ej — (w soboty 13.30).

Komisarz Rządowy  
(—) Inż. W. WOJEWÓDZKI.  
Łódź, dnia 20 lipca 1933 roku.

Do akt Nr. Km. 1552/33  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 97, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: sześć bilardów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 1 lipca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 955/33.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 85, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.570, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 6 lipca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1538/33.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Zielona Nr. 2, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: trzysta krzesel, oszacowanych na łączną sumę zł. 600,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 27 czerwca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1589/33.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1933 r. o godz. 11 m. 30 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 111, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble, oszacowanych na łączną sumę zł. 750,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 27 czerwca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

## Wypłacalny poszukuje DWU POKOI

z kuchnią w śródmieściu z wszelkimi wygodami z łazienką lub bez — wprost od gospodarza. Wiadomość tel. 102-68 od godz. 8-3 p. p. 40-2

Do akt Nr. 1599/33.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1933 r. o godz. 13 m. 30 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.740,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 7 lipca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1580 i 1581 XV rew. 33  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1933 r. o godz. 11 m. 30 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 109, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.825,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 5 lipca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 959 XV rew. 33.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1933 r. o godz. 13-ej w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: sześć bel szmat wełnianych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 29 kwietnia 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1589/33.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1933 r. o godz. 11 m. 30 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 111, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble, oszacowanych na łączną sumę zł. 750,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 27 czerwca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1589/33.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1933 r. o godz. 11 m. 30 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 111, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble, oszacowanych na łączną sumę zł. 750,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 27 czerwca 1933 r.  
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

## Lokale

POKÓJ umeblowany dla pojedynczej osoby, wygodny, front odnajmę, Kilińskiego 46, m. 11.

POKÓJ z osobnym wejściem (od schodów) z meblami lub bez, dwuokienne, z używalnością telefonu, I-sze piętro front, do wynajęcia. Wiadomość: telef. 149-79, Zielona 24.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami oraz jeden pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Al. 1-go Maja 49 u gospodarza w godz. 15-17-ej.

DO WYNAJĘCIA sala fabryczna i okien, nadająca się na warsztaty, lokale handlowe i biurowe, mieszkanie 6 i 3 pokojowe z wszelkimi wygodami, Piotrkowska 79 i Al. Kościuszki 22.

POKOJ frontowy dwuokienne z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Lipowa 20, m. 5.

## LETNISKA I UZDROWISKA

## Baczność, Letnisko

WIŚNIOWA GÓRA  
CODZIENNE „Republika” i „Express” „Co tydzień powieść”, nabyć u Jamnika, Willa Kowula, naprzeciw Chłodni Włoskiej.

## Kupno i sprzedaż

BRYLANTY, ZŁOTO, SREBRNO, ZUTERJE, kwity lombardowe i place najwyższe ceny. Magazyn biżuteryjny M. Mizes, Piotrkowska 44.  
APARAT filmowy komplet z projekcyjną „Sea” w dobrym stanie do sprzedania, Kilińskiego 2, Teatr „Bagatela” od 5-7.

DO SPRZEDAŃIA letnisko w okolicy Wykna, morga ziemi i domy, miot obładowy pod płótnem, iacy się na wszelkie imprezy weselne. Wiadomość: Przędzalnica Nr. 42, m. 49.

ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski, śródmieście dobrze prosperujący, wódu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Zawadzka 21, Tyszel.

PIANINO marki Schrödera 744 w b. dobrym stanie sprzedam. Piotrkowska 120, m. 8. I piętro, front.

OKAZYJNIE domek z placem do sprzedania Radogosz pierwej za fabryką Glezera (Lewa) 20.

BRYLANTY, złoto, srebro, rozbite żuterie, kwity lombardowe kupi i płaci najwyższe ceny. Magazyn biżuteryjny M. H. Lissak, Piotrkowska 44.

## Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem do zaktualizowania zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać, 4) kupić, 5) znaleźć pracę, 6) dostać posadzkę, 7) wyszukać pracownika — niechaj da drobne ogłoszenia do „Republiki”.

POSZUKUJE wykwalifikowanego blanki do dwóch chłopów w wieku 17 i 7 lat. Zgłosić się pomiędzy 10 a południu Piotrkowska 121, m. 5.

POTRZEBNA zdolna manicurzystka Kilińskiego 151.

POTRZEBNA zdolna manicurzystka stała posadę Sienkiewicza 50.

WZAMIAN za hebrajski (sfarycki) udzieli angielskiego. Oferty do „Natychemiast”.

ZAGUBIONO weksel na zł. 50,— nr. 28.8. 1933 r. wystawca M. J. berberg, Narutowicza 8 na R. Rais. Weksel powyższy unieważniam. Ch. Minc, Śródmiejska 73.

JASZCZAK Józef, rocznik 1896, był książczekę wojskową, wydana Piotrkowie.

POSZUKIWANA bardzo inteligentna osoba do 12-letniego chłopca, w nauce. Piotrkowska 81, m. 5.

S. M. WYSZOGRODZKI, Wólczka 57, zagubił kwit kaucyjny Nr. 45, dn. 13.9. 27 roku na zł. 20,—.

ABSOLWENTKA gimnazjum w Łodzi, lekcyj, przygotowała do egzaminu powakacyjnego. Szybkie postępowanie. Opłata niska. Oferty „Gwarancja”.

UNIEWAŻNIAM weksel na zł. 189 r. b. w Tomaszowie, z wystawcą Jana Gustaw, na Al. Piotra Kuńca, ponieważ ten został przywłaszczony przez 21 dzimierza Kazite, Piotr Kunc.

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14 Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. referaty: mieszka i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

## Prenumera „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie prac za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze, Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i red. — odpow. Waclaw Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 51